

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 5 (63) / maj 2013



Foto: A. Gogolewska FOTON

▲ Odbyły się radosne juwenalia (s. 17)

▼ Silna ekipa naszej uczelni wystartowała w „Biegu bez granic” (s. 29)

▼ Odbyły się XVII Igrzyska „Sport ku radości” (s. 15)

▼ W Preszowie podpisano ważną umowę (s. 6)



Foto: M. Jaworski



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: z archiwum PWSZ w Raciborzu

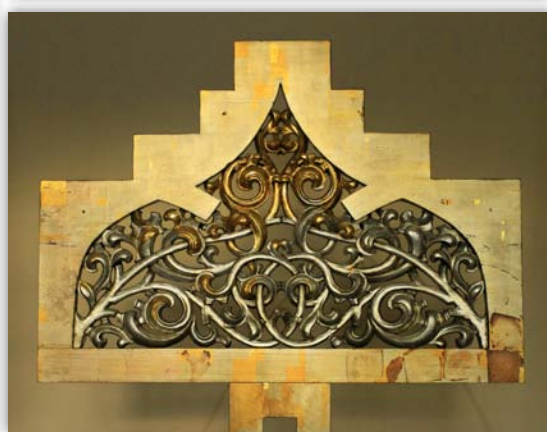
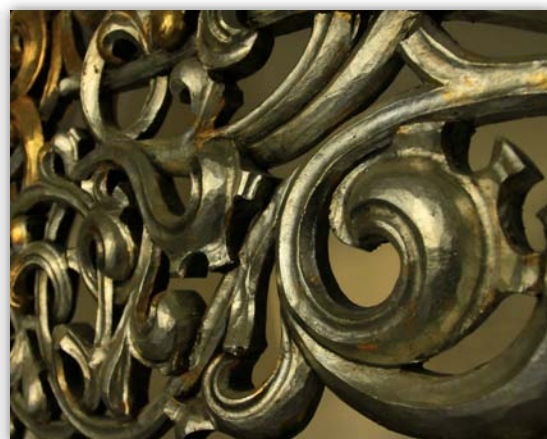


Przestrzeń i faktura

- finisaż wystawy w muzeum głubczyckim

prace Henryka Fojcika

Foto: G. Habrom-Rokosz



Słowo od redakcji

Majowy numer „Eunomii”, który właśnie dotarł do rąk Państwa, jest nacechowany, jak każdego roku, wydarzeniami, które dla społeczności naszej uczelni mają szczególne znaczenie. Już po raz siedemnasty Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu we współpracy z władzami miasta, dzięki pomocy hojnych sponsorów, zorganizowała szlachetne, radosne, niosące zwykłą ludzką nadzieję przedsięwzięcie, jakim są Igrzyska Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Sport ku radości”. Bardzo dobrze się dzieje, że wydarzenie to wpisywane jest tradycyjnie w juwenaliowy program jako pierwszy dzień żakowskich zabaw.

Same Juwenalia, które w bieżącym roku trwały jeden dzień, składały się, zgodnie z pewną niepisaną tradycją, z dwóch bloków imprez. W godzinach przedpołudniowych studenci, głównie edukacji artystycznej, ale nie tylko, „opaniowali” raciborski Rynek, proponując dzieciom, młodzieży, a także osobom dorosłym inspirujące i kreatywne zabawy w ramach happeningu artystycznego. Natomiast wczesnym popołudniem żakowska impreza przeniosła się na stadion PWSZ, gdzie została, z udziałem władz miasta, powiatu i uczelni, uroczystie otwarta. Pogoda dopisała, w przeciwieństwie do roku ubiegłego, więc i humory uczestników igrzów były przednie.

Obydwa święta uczelniane – „Sport ku radości” oraz Juwenalia – przedstawiliśmy Państwu w formie fotoreportaży. Zdjęcia dr Gabrieli Habrom-Rokosz i studentów z Koła FOTON celnie ilustrują te ważne wydarzenia.

Na początku maja w Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyła się niezwykle istotna konferencja z okazji piętnastolecia istnienia publicznych wyższych szkół zawodowych. Przedstawiamy Państwu relację z tego wydarzenia o wielkiej randze.

Raciborska uczelnia sformalizowała ostatnio swoją współpracę z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Proszewskiego w Preszowie na Słowacji. To kolejna płaszczyzna wspólnych działań naukowych, dydaktycznych i kulturalnych.

Powoływanie pracowników naszej szkoły do zespołów ekspertów jest zawsze wyróżnieniem dla całego środowiska uczelnianego. W ostatnim

czasie prof. Jerzy Pośpiech, dyrektor Instytutu Kultury Fizycznej, został zaproszony przez minister sportu do pracy w takim gremium.

Jak wiadomo PWSZ w Raciborzu jest jednym z podmiotów organizujących konkurs pod hasłem „Debiut naukowy roku”. Celem tego przedsięwzięcia jest promowanie młodych i ambitnych uczonych. W majowej „Eunomii” znajdą Państwo relację z konferencji kończącej tegoroczną edycję konkursu.

W cyklu wywiadów z osobami reprezentującymi ważne instytucje lokalne, w bieżącej edycji naszego miesięcznika rozmawiamy – o sprawach bezrobocia w regionie, o współpracy z uczelnią - z szefem Powiatowego Urzędu Pracy.

W bieżącym numerze pisma przeczytają Państwo m.in. o biegu o Puchar Rektora PWSZ, o cennych wyjazdach dydaktycznych studentów neofilologii do Niemiec i Pragi, o kolejnych warsztatach, wystawach, przedsięwzięciach artystycznych. A ponadto oczywiście stałe rubryki.

Jak Państwo zauważą, objętość tej edycji „Eunomii” jest zwiększona, a to z uwagi na naprawdę wielką liczbę materiałów. Część z nich musieliśmy, pomimo większej liczby stron, przenieść do numeru czerwcowego (np. artykuł o sukcesie siatkarki, relację z integracyjnych warsztatów artystycznych, refleksję na temat dobrego miejsca uzyskanego przez naszą uczelnię w rankingu „Perspektyw”, relację z Tygodnia Bibliotek i in.) za co autorów i osoby zainteresowane przepraszamy. Cieszy nas ogromnie powiększające się grono osób, pragnących współpracować z „Eunomią” i publikować na jej łamach.

Dziękujemy autorom, redaktorom, współpracownikom – wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do wydania sześćdziesiątej trzeciej edycji miesięcznika „Eunomia”. Zapraszamy do lektury.

REDAKCJA

Foto: A. Gogolewska FOTON



Jest coś szczególnego w radości juwenaliowej. Mimo że braci żakowskiej nie brakuje okazji do imprezowania, to jednak majowe juwenalia mają w sobie rys specyficzny, odrębny, niepowtarzalny. Święto młodości, jakim są juwenalia, jest nośnikiem optymizmu i nadziei dla wszystkich – nie tylko dla członków społeczności uczelnianej, ale także dla mieszkańców miasta. Studenci emanują radością zaraźliwą, tak bardzo nam potrzebną.

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń

s. 3

Porządek obrad Senatu

s. 3

Jubileuszowa konferencja w Sali Kolumnowej Sejmu
TERESA JEMCZURA

s. 4

Współpraca z Uniwersytetem
w Preszowie
GABRIELA KRYK

s. 6

Podsumowanie kolejnej edycji „Debiutu naukowego roku”
TERESA JEMCZURA

s. 8

Regulamin konkursu „Debiut naukowy roku 2013”

s. 10

Wywiad z Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy

s. 11

Prof. Jerzy Pośpiech w gronie ekspertów MSiT

s. 12

Certyfikat FACC

s. 12

Życie pełne pasji
JOANNA FRYDRYCH, SABINA KUŚKA

s. 13

Igrzyska „Sport ku radości”

s. 15

Juwenalia 2013

s. 17

Szkoła w Moszczance otrzymała sztandar
GABRIELA HABROM-ROKOSZ

s. 19

Spotkanie z Tadeuszem Ciurabą
DOROTA MUCHA

s. 21

Muzyką uczczono bł. Jana Pawła II

s. 22

Seminarium „Spotkania śląskie”
PAWEŁ STRÓŻIK

s. 23

Praskie wrażenia i doświadczenia
ALINA JAŁOWIECKA

s. 26

O dowolności w sztuce
DANIEL POGORZELSKI

s. 28

Biegaliśmy o Puchar Rektora PWSZ
JOANNA MARCHWIAK

s. 29

Studenci dzieciom, czyli fotografia na wesoło
PATRYCJA CICHY

s. 30

Warsztaty w Arboretum

s. 31

Przestrzeń i faktura

s. 32

Symetria = prawda + piękno
JOANNA KAPICA-CURZYTEK

s. 33

Łamańce językowe

s. 34

Zagadkowy kącik językowy

s. 35

Nowości biblioteczne

s. 36

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

Rok VII Nr 5 (63). Maj 2013 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

e-mail: eunomia@pwsz.raciborz.edu.pl

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek - Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DPT: Wydawnictwo INFOPAKT

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Wydawnictwo INFOPAKT ul. Przewozowa, 44-206 Rybnik

KRONIKA WYDARZEŃ - SENAT I REKTORAT

15 kwietnia 2013 r. Prorektor PWSZ dr Teresa Jemczura, doc. uczestniczyła w otwarciu VII. Miejskiego i Powiatowego Turnieju „Asy III klasy”, którego uczestnikami byli wyróżniający się uczniowie z terenu miasta i powiatu raciborskiego kończący szczebel edukacji wczesnoszkolnej. Organizatorem turnieju był Zakład Edukacji Elementarnej i Studenckie Naukowe Koło Pedagogów naszej Uczelni.

17 kwietnia 2013 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy i doc. Ing. Jana Burgerova, PhD dekanek podpisał umowę o współpracy pomiędzy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu a Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Preszowskiego w Preszowie. W przygotowaniu – podpisanie umowy o współpracy pomiędzy Wydziałem Sportu Uniwersytetu Preszowskiego a Instytutem Kultury Fizycznej naszej Uczelni.

17-18 kwietnia 2013 r. Prorektor PWSZ dr inż. Juliusz Kieś uczestniczył w Międzynarodowej Konferencji „Odnawialne źródła energii szansą rozwoju gospodarczego polsko – czeskiego pogranicza” zorganizowanej w ramach projektu polsko – czeskiego realizowanego przez Miasto Racibórz i Miasto Opava.

19 kwietnia 2013 r. Prorektor PWSZ dr inż. Juliusz Kieś uczestniczył w uroczystej inauguracji Centralnych Dni Olimpijczyka zorganizowanej pod patronatem honorowym Polskiego Komitetu Olimpijskiego przez Miasto i Powiat Raciborski oraz Towarzystwo Gimnastyczne Sokół.

19 kwietnia 2013 r. Prorektor PWSZ dr Teresa Jemczura, doc. wzięła udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej

podsumowującej projekt „Debiut Naukowy 2012 – Zrównoważony Rozwój”, która odbyła się w Wyższej Szkole Menażerskiej w Warszawie.

25 kwietnia 2013 r. odbyło się posiedzenie Kolegium Rectorskiego. Tematem spotkania było zatrudnienie pracowników dydaktycznych na nowy rok akademicki 2013/2014, gospodarka finansowa Uczelni oraz rekrutacja na studia.

3 maja 2013 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy był obecny na imprezie sportowej „Bieg bez granic”, organizowanej cyklicznie przez Miasto Racibórz, podczas której przekazał dwa puchary dla najlepszych zawodników.

7 maja 2013 r. Prorektor PWSZ dr inż. Juliusz Kieś gościł na V Seminarium Raciborsko-Praskim zorganizowanym przez studentów filologii słowiańskiej o profilu czeskim naszej Uczelni.

8 maja 2013 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy wraz z Prorektorami dr Teresą Jemczurą i dr inż. Juliuszem Kieciem oraz Posłem na Sejm RP Henrykiem Siedlaczkiem wzięli udział w konferencji z okazji 15-lecia państwowych wyższych szkół zawodowych. Konferencja odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu RP, a jej organizatorem była Konferencja Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych.

9 maja 2013 r. odbyło się Kolegium Rectorskie. Tematem obrad była m. in. rekrutacja na rok akademicki 2013/2014 oraz restrukturyzacja zatrudnienia w Uczelni.

10 maja 2013 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy uczestniczył w plenrze malarskim zorganizowanym przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej.

PORZĄDEK OBRAD SENATU

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

16 maja 2013 r.

1. Przyjęcie Uchwały w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

2. Przyjęcie Uchwały w sprawie przyjęcia protokołu obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 14 marca 2013r.

3. Przyjęcie Uchwały w sprawie zaopiniowania wniosku o powołanie nowego kierunku studiów „Bezpieczeństwo państwa”.

4. Przyjęcie Uchwały w sprawie powołania nowych specjalności na kierunku studiów „Wychowanie fizyczne”.

5. Przyjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia efektów kształcenia dla kierunku studiów „Ekonomia”.

6. Przyjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia efektów kształcenia dla kierunku studiów „Bezpieczeństwo państwa”.

7. Przyjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku studiów „Ekonomia”.

8. Przyjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku studiów „Bezpieczeństwo państwa”.

9. Przyjęcie Uchwały w sprawie zasad i trybu przyjęć na studia oraz zakresu egzaminu wstępnego na studia w roku akademickim 2014/2015 w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

10. Przyjęcie Uchwały w sprawie określenia limitów przyjęć na poszczególne kierunki studiów w roku akademickim 2013/2014 w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

11. Sprawy różne.



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Od lewej stoją: Henryk Siedlaczek, Poseł na Sejm RP, dr Teresa Jemczura, Prorektor PWSZ w Raciborzu, dr inż. Juliusz Kieś, Prorektor PWSZ w Raciborzu, prof. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ w Raciborzu

Jubileuszowa konferencja w Sali Kolumnowej Sejmu

dr Teresa Jemczura, prorektor PWSZ w Raciborzu

W dniu 8 maja 2013 r. władze raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu: Rektor prof. Michał Szepelawy i Prorektorzy dr Teresa Jemczura, doc., dr inż. Juliusz Kieś oraz Poseł na Sejm RP Henryk Siedlaczek uczestniczyli w konferencji KRePSZ zorganizowanej pod patronatem prof. Barbary Kudryckiej, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Konferencja odbywała się w Sali Kolumnowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pod hasłem: „15 lat Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych: wygrane szanse – bariery rozwoju”.

Słowo wstępne wygłosił **prof. dr hab. Józef Garbarczyk**, Przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. Nawiązując do jubileuszu państwowych wyższych szkół zawodowych, omówił dokonania uczelni tego typu oraz ich perspektywę w kontekście wielorakich wyzwań, jakie przynosi teraźniejszość i przyszłość.

Wśród zaproszonych do udziału w konferencji gości byli rektorzy publicznych szkół zawodowych oraz politycy, zainteresowani działalnością tych uczelni, jakże istotnych w społecznościach lokalnych. Życzliwość licznych polityków dla uczelni zawodowych, mocno już zakorzenionych w społecznościach lokalnych, jest sygnałem dobrego klimatu dla tego typu szkół. Udział w konferencji (której patronowała Minister Kudrycka, co też

ma wielkie znaczenie) wielu posłów i senatorów, wspierających „swoich” (to znaczy działających w ich regionach) rektorów państwowych wyższych szkół zawodowych, był niezwykle znamieny. Świadczył o tym, że ranga tego typu szkół jest doceniana, że wyższe uczelnie zawodowe mocno wpisały się w „krajobraz” szkolnictwa wyższego, że związane są z nimi spore nadzieje na dynamizację i rozwój zwłaszcza małych ośrodków i społeczności lokalnych. Również miejsce obrad – Sala Kolumnowa Sejmu RP – nabrało charakteru symbolicznego.

Wicepremier i minister gospodarki, **Janusz Piechociński**, podkreślił istotę i wagę współpracy organów samorządu terytorialnego i przedsiębiorstw z państwowymi wyższymi szkołami zawodowymi. Akcentował także problem przygotowania absolwentów, współtworzących przecież rzeczywistość Unii Europejskiej, do pracy. Janusz Piechociński docenił znaczenie absolwentów kierunków technicznych na polu gospodarki – jako dynamicznie rozwijającego się sektora.

Z kolei poseł **Waldemar Pawlak** uświadamiał zebranych, że kształcenie uczelni zawodowych przebiega bardzo blisko lokalnego rynku pracy. Podniósł aspekt praktyczności edukacji, roli technicznych kierunków kształcenia w zarządzaniu produkcją. Mówca zaznaczył również wagę informacji, wiedzy – jako wartości niezbędnej dla kształcącego się młodego pokolenia. Mając na uwadze współpracę ze środowiskiem lokalnym i „wejście” w życie zawodowe absolwentów, sygnalizował potrzebę stworzenia portalu informującego o zapotrzebowaniu pracodawców w stosunku do kierunków kształcenia oferowanych przez publiczne wyższe szkoły zawodowe.

Natomiast wiceminister edukacji, **Tadeusz Ślawecki** w swoim wystąpieniu odniósł się do idei powstania państwowych wyższych szkół zawodowych. Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej mówił również o akademickości tego typu uczelni, konieczności współpracy z samorządem terytorialnym, a także o potrzebie głębszej współpracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi.

Prof. Jan Draus z racji jubileuszu odniósł się między innymi do dywersyfikacji szkolnictwa wyższego i powstania publicznych wyższych szkół zawodowych, a także formowania się KRePSZ (Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych), jako forum, na którym szkoły tego typu mogą artykułować swoje potrzeby i aspiracje. Prof. Kraus dobitnie podkreślił znaczenie kształcenia o profilu praktycznym, a więc przygotowującym do wykonywania konkretnego zawodu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **prof. dr hab. Marek Ratajczak**, mówił o historii sukcesu państwowych wyższych szkół zawodowych. Podkreślił, że stanowią one trwałe elementy rozwoju społeczności lokalnej, oferują kształcenie praktyczne dostosowane w znacznej mierze do potrzeb społecznych.

Prof. dr hab. inż. Andrzej Kolasa (przewodniczący KRePSZ w poprzedniej kadencji) podkreślił, iż dobre kształcenie zawodowe na poziomie studiów pierwszego stopnia wymaga nie tylko innego – zorientowanego na praktyczne efekty kształcenia - procesu nauczania i studiowania, ale nie może obyć się bez sprawnie funkcjonującego systemu praktyk zawodowych, odbywanych w realnych warunkach funkcjonowania gospodarki czy biznesu. Prof. Kolasa odniósł się do rozwiązań systemowych praktyk zawodowych.

Wystąpienie posłanki **Krystyny Łybackiej**, przewodniczącej Sejmowej Podkomisji do Spraw Szkolnictwa Wyższego, dotyczyło między innymi zagrożeń dotyczących szkolnictwa wyższego – a mianowicie niżu demograficznego oraz osłabienia aspiracji młodego pokolenia. Jedną z szans dla przezwyciężenia tych trudności jest współdziałanie resortu nauki z innymi resortami (np. finansów). Była minister edukacji, gratulując jubileuszu, podkreśliła, iż należy pamiętać o tym, że kształcenie młodego człowieka jest sprawą nie jednego resortu – edukacji – ale współdziałaniem wielu. Wystąpienie Krystyny Łybackiej, pełne życzliwości i uznania dla państwowych wyższych szkół zawodowych, zostało przyjęte przez zgromadzonych wyjątkowo owacyjnie.

Słowa **prof. Kazimierza Wiatra** skierowane do zebranych podkreślały



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Poseł Henryk Siedlaczek i prof. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ w Raciborzu podczas rozmowy z dr Krystyną Łybacką



Foto: www.krepsz.org.pl

Podczas obrad

między innymi rolę kształcenia rozumianego jako inwestowanie w kapitał ludzki, inwestowanie w przyszłość, w rozwój cywilizacyjny. Profesor odniósł się również do wsparcia udzielanego przez samorządy.

Prof. Jerzy Woźnicki, prezes Fundacji Rektorów Polskich, podkreślił, iż dorobek państwowych wyższych szkół zawodowych „trzeba rozpoznać i docenić, gdyż wypełniły one pewną potrzebę społeczną, docierały z ofertą bliżej kandydata na studia, tworzyły specjalności i kierunki studiów, które wymagały nowych nakładów, pozyskiwały środki i kształciły bardziej praktycznie na potrzeby lokalne”.

Prelegenci zabierający głos, nie tylko ci, do których słów się odniosłam, podkreślili, iż publiczne wyższe szkoły zawodowe przyczyniły się do równomiernego pokrycia kraju siecią szkolnictwa wyższego, zwiększyły dostęp do studiów dla młodzieży z miejscowości oddalonych od dużych ośrodków akademickich, a także przyczyniły się do wzrostu współczynnika skolaryzacji w Polsce.

Podsumowując bardzo owocne i przebiegające w ciepłej atmosferze obrady, prof. dr hab. Józef Garbarczyk złożył gratulacje pracownikom i studentom wszystkich państwowych wyższych szkół zawodowych z okazji jubileuszu.

Delegacja raciborskiej PWSZ została w Warszawie bardzo serdecznie przyjęta i ugoszczona przez stale i niezmiennie wspierającego naszą uczelnię posła **Henryka Siedlaczka**, za co gorąco dziękujemy.

Współpraca z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Preszowskiego w Preszowie nabrała kształtów instytucjonalnych

dr Gabriela Kryk

Pedagogická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove, a szczególnie działające w niej studenckie koło, już od 2005 roku współpracuje ze Studenckim Kołem Naukowym Pedagogów funkcjonującym w Instytucie Studiów Edukacyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Przedmiotem wspólnie podejmowanych działań są obozy naukowe, konferencje i seminaria służące opracowaniu narzędzi do badań komparatystycznych oraz analizie i interpretacji zgromadzonego materiału empirycznego, a także popularyzacji uzyskanych wyników.



doc. Ing. Jana Burgerová PhD oraz prof. Michal Szepelawy podpisują dokument, czego świadkami są: dr Gabriela Kryk i Mgr. Radoslav Rušňák PhD.

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Do tej pory zrealizowano cztery projekty badawcze, które dotyczyły:

- tradycji i zwyczajów w kształceniu dzieci w młodszy wieku szkolnym,
- stylu ich życia,
- kompetencji obcojęzycznych oraz
- umiejętności czytania i czytelnictwa wśród dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

Obecnie trwają prace nad weryfikacją narzędzi badawczych zmierzających do przesłania przebiegu edukacji ekologicznej młodszych uczniów w Polsce i na Słowacji.

18 kwietnia 2013 roku współpraca z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Preszowskiego w Preszowie została zdecydowanie rozszerzona i uprawniona. W tym dniu w malowniczym Preszowie **dr hab. Michał Szepelawy**, prof. nadzw., Rektor PWSZ w Raciborzu oraz **doc. Ing. Jana Burgerová, PhD.**, Dekanka Pedagogicznej fakulty Prešovskej univerzity v Prešove podpisali porozumienie, które odnosi się do współpracy w zakresie:

- wymiany nauczycieli i naukowców,
- wymiany studentów i absolwentów,
- wymiany pracowników administracji,
- organizacji kursów, wycieczek edukacyjnych, konferencji i seminariów,
- podejmowania projektów badawczych, łącznie z aplikowaniem o wspólne granty,
- wymiany w zakresie sportu i sztuki,
- możliwości ustalenia innych obszarów współpracy.

Świadkami tego przełomowego wydarzenia byli: **Mgr. Radosław Rušňák, PhD.**, Prodekan pre rozvoj a vonkajšie vzťahy, **doc. RNDr. Renáta**

Bernátová, PhD. oraz **dr Gabriela Kryk**. Prof. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ, wyraził radość z powodu zinstytucjonalizowania współpracy ze słowacką uczelnią.

Należy dodać, iż podpisana umowa otwiera przed naszą uczelnią nowe możliwości, a jednocześnie jest źródłem wyzwania i samorealizacji dla różnych instytutów i zakładów funkcjonujących w raciborskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, gdyż wielka uczelnia, jaką jest Uniwersytet Preszowski, posiada osiem wydziałów, a wśród nich jest np. Fakulta sportu. Sam rozbudowany Wydział Pedagogiczny obejmuje swoim zasięgiem aż sześć katedr, wśród których są takie, które odpowiadają niektórym kierunkom realizowanym w raciborskiej PWSZ:

- Komunikacyjnej a literarnej výchovy
- Matematickej edukácie
- Predškolskej a elementárnej pedagogiky a psychológie
- Prírodovedných a technických disciplín
- Špeciálnej pedagogiky
- Hudobnej a výtvarnej výchovy

Zatem, jeśli współpracy towarzyszyć będzie mądrość, odpowiedzialność i refleksja nad podejmowanymi działaniami, to z pewnością będzie ona źródłem kreatywności i satysfakcji dla pracowników naukowych, studentów oraz osób zatrudnionych w administracji, a tym samym przyczyni się do wzrostu poziomu ich kompetencji komunikacyjnych, językowych, życiowych, pedagogicznych, zawodowych.



Prof. Jerzy Buzek wręcza nagrody laureatom konkursu

Instytut Studiów Społecznych

W Warszawie podsumowano kolejną edycję projektu „Debiut Naukowy 2012 – Zrównoważony rozwój”

Doc. dr Teresa Jemczura, Prorektor PWSZ w Raciborzu

19 kwietnia tego roku w Wyższej Szkole Menadżerskiej w Warszawie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa podsumowująca projekt „Debiut Naukowy 2012 – Zrównoważony rozwój”. Spotkanie otworzył i przywitał uczestników Założyciel – Rektor Honorowy WSM Prof. Stanisław Dawidziak.

Prof. dr hab. Paweł Czarnecki omówił recenzję ubiegłorocznej edycji konkursu i wydanej publikacji. Następnie głos zabrała **prof. Nella Nyczkało**, recenzując część książki wydaną w języku ukraińskim.

W tej części konferencji swoje wystąpienia zaprezentowali laureaci ubiegłorocznej edycji konkursu:

- dwa wystąpienia w języku polskim,
- jedno wystąpienie w języku angielskim,
- jedno wystąpienie w języku ukraińskim.

Drugą część konferencji stanowiły wystąpienia uczestników w sześciu panelach tematycznych:

1. *Strategie globalnej gospodarki a regionalizacja.* Moderator: **prof. zw. dr hab. Lidia Białoń**

2. *Prawo i polityka instrumentami procesów zmian.* Moderatorzy: **mgr Wiktor Kwiecień**, doktorant IV rok WP i **Adam Płoszka** – Uniwersytet Warszawski. Warto w tym miejscu dodać, że Pan Adam, raciborzanin i absolwent I LO w Raciborzu, jest laureatem drugiej edycji Debiutu Naukowego

3. *Aspekt społeczny w procesach transformacji.* Moderator: **doc. dr Władysław Grygolec**.

4. *Nowe wyzwania wobec edukacji. Przyszłość oparta na wiedzy.* Mode-

rator: **dr Anatol Bodanko**

5. *Multifaceted of sustainable development.* Moderator: **dr hab. Marek Garbisz**, prof. WSM.

6. *Zrównoważony rozwój – problem interdyscyplinarny (w j. ukraińskim).* Moderatorzy: **doc. Katerina Kacjarum, Regina Wasiljewa**.

Po obradach w panelach, uczestnicy ponownie zgromadzili się w ogólnej sali konferencyjnej, gdzie nastąpiło podsumowanie konferencji i projektu przez prowadzących poszczególne panele.

Następnie zabrał głos **Prof. Jerzy Buzek**, odnosząc się między innymi do problematyki podjętej przez uczestników projektu, a także do obecnej sytuacji społeczno – ekonomicznej – zarówno w naszym państwie, jak i w innych krajach członkowskich Unii Europejskiej.

Kolejne wystąpienie na temat problematyki zrównoważonego rozwoju oraz sytuacji Ukrainy w kontekście prac przygotowawczych do akcesji wygłosił Prezydent Narodowej Akademii Nauk Pedagogicznych Ukrainy – **Prof. Wasyl G. Kremień**.

Dyrektor Biura Posła do Parlamentu Europejskiego prof. Jerzego Buzka w Raciborzu – **Henryk Krettek** w swoim wystąpieniu odniósł się do zaangażowania w realizację projektu naszej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, podkreślając, że od pierwszej edycji raciborskie wydawnictwo uczelniane stwarza młodym adeptom nauki możliwości rozwoju w początkowych krokach ich kariery naukowej.

Prof. Jerzy Buzek wręczył nagrody laureatom konkursu oraz okolicznościowe dyplomy organizatorom. Laureatami polskojęzycznymi okazali się: **Patrycja Mnich, Adam Trawiński i Joanna Clinton – Sprigg**.

Głównymi nagrodami polegają, podobnie jak w poprzednich edycjach, na zaproszeniu laureatów do Parlamentu Europejskiego.

Po pamiątkowej „sesji zdjęciowej”, profesor **dr hab. Paweł Czarnecki**, Prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej Wyższej Szkoły Menadżerskiej, otworzył kolejną edycję „Debiutu Naukowego 2013”.

W czasie konferencji, jak i w czasie przerw w kularach, panowała bardzo przyjemna atmosfera, którą nota bene tworzyli sami uczestnicy oraz zaproszeni goście. Tu muszę nadmienić, że wśród zaproszonych byli między innymi rektorzy uczelni, których studenci zostali laureatami przedsięwzięcia *Debiut naukowy 2012*, przedstawiciele świata nauki i polityki, a nawet sztuki.

Gospodarze konferencji podsumowującej gościli również Panią Rektor i Kanclerza Uniwersytetu w Preszowie na Słowacji, którzy wyrazili chęć włączenia się w projekt.

Kończąc to krótkie sprawozdanie z finału trzeciej edycji projektu, myślę, że mogę podzielić się refleksją, jaka nasunęła się po wystąpieniach uczestników konkursu. Otóż mimo iż do pierwszej edycji podchodziliśmy nieco sceptycznie, obawiając się nikłego oddźwięku ze strony młodych, studiujących ludzi, po raz kolejny bardzo pozytywnie byliśmy zaskoczeni liczbą nadesłanych prac. Dla przypomnienia dodam, że prace przesłano z uczelni z całego kraju: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i w Toruniu, Politechniki w Białymstoku i w Łodzi, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Świadczy to, moim zdaniem, również i o tym, że młode pokolenie dostrzega istotę problemu zrównoważonego rozwoju w wielu – zaprezentowanych w przedstawionych opracowaniach – aspektach tego procesu.

Laureatom i uczestnikom gratuluję, jednocześnie zapraszam do wzięcia udziału w kolejnej edycji projektu.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników Konferencji

Instytut Studiów Społecznych

Konkurs na innowacyjny projekt, artykuł, esej: „Debiut naukowy 2013”

[temat wiodący w 2013 roku: „ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ”]

Projekt organizuje:

BIURO prof. dr hab. inż. Jerzego Buzka – POSŁA DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO w Raciborzu,
we współpracy z:
Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu,
Wyższą Szkołą Menedżerską w Warszawie,
Kołem Naukowym Doktorantów INSTYTUTU POLITOLOGII UNIwersytetu OPOLSKIEGO

Celem tego przedsięwzięcia jest umożliwienie studentom opublikowanie w wersji książkowej autorskiego artykułu o profilu naukowym, umożliwiającym zgodnie z nowelizacją ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* wszczęcie przewodu doktorskiego (warunkiem rozpoczęcia przewodu doktorskiego będzie co najmniej jedna publikacja w czasopiśmie naukowym o zasięgu krajowym lub w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej).

Termin ogłoszenia: 19 kwietnia 2013 r.

Termin nadesłania prac: 30 października 2013 r.

Termin rozstrzygnięcia: 20 grudnia 2013 r.

1. Projekt ma charakter otwarty, mogą w nim uczestniczyć wszyscy studenci (I, II i III stopnia).

2. Celem przedsięwzięcia jest umożliwienie debiutu w książce o profilu naukowym, a jednocześnie w recenzowanym sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej.

3. Każdy uczestnik może przysłać własny artykuł, w którym przedstawi swój pogląd, pomysł, punkt widzenia, o dowolnej tematyce i profilu, pod warunkiem, że będzie się odnosił do pojęcia „**zrównoważonego rozwoju**”. Esaj powinien mieć charakter naukowy i zawierać w sobie nurt/aspekt innowacyjny.

4. Artykuł należy przesłać w wersji elektronicznej (plik Word, PDF i płyta CD) oraz w jednym egzemplarzu sygnowanym, opatrzonym na odwrocie następującymi danymi: imię i nazwisko autora oraz adres. Prace nie mogą być poprawiane.

5. Do prac należy dołączyć wypełnioną kartę zgłoszenia zawierającą oświadczenie autora. Prace bez karty zgłoszenia nie będą opiniowane ani oceniane przez recenzentów.

6. Prace konkursowe oraz materiał na CD pozostają do dyspozycji organizatora i nie podlegają zwrotowi.

7. Prace należy przesyłać lub dostarczyć na adres: Biuro Posła do Parlamentu Europejskiego prof. Jerzego Buzka, 47-400 Racibórz ul. Drzymały 38/1 z dopiskiem „Debiut naukowy 2013” oraz na adres e-mail hk@buzek.pl.

8. Ostateczny termin dostarczenia prac upływa: **30 października 2013 roku**.

9. Weryfikacji, oceny prac i podziału nagród dokona zespół powołany przez organizatora przed 20 grudnia 2013 roku, który przekaże wyniki swojej pracy do zatwierdzenia Radzie Naukowej z prof. dr hab. inż. Jerzym Buzkiem na czele.

10. Ustanawia się następujące regulaminowe nagrody: autorzy 3 najciekawszych prac – zostaną zaproszeni do odwiedzenia Parlamentu Europejskiego przez prof. Jerzego Buzka. Ponadto przewidziane są nagrody rzeczowe dla autorów prac zakwalifikowanych do publikacji.

11. Werdykt Rady Naukowej, która rozłoży pieczę na przedsięwzięciu jest ostateczny.

12. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone po 20 grudnia 2013 roku, m. in. na stronie internetowej www.buzek.pl wraz ze streszczeniami nagrodzonych prac.

13. Autorzy prac zakwalifikowanych do wydania książkowego zostają zaproszeni do prezentacji swojego artykułu, podczas **międzynarodowej konferencji naukowej**, która odbędzie się z udziałem specjalnych gości,

recenzentów i Rady Naukowej na początku 2014 roku. O terminie wszyscy uczestnicy zostaną powiadomieni drogą mailową lub pocztą.

14. Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za zaginięcie lub uszkodzenie prac podczas przesyłki.

15. Uczestnictwo w niniejszym projekcie jest równoznaczne z akceptacją przez autorów wszystkich postanowień tego regulaminu.

16. Zespół Organizacyjny:

Henryk A. Kretek – (Biuro Posła do PE prof. Jerzego Buzka) tel. (+48) 609 771 772; hk@buzek.pl

Standardy edytorskie: Artykuły można przysłać zarówno w języku polskim, angielskim jak i ukraińskim! Czcionka: Times New Roman 12 Marginesy: 2,5 cm | Objętość do 10 stron (to około 20 000 znaków), przypisy u dołu strony, a bibliografia na końcu.

Pozostałe standardy - takie jak obowiązują przy pisaniu prac licencjackich czy magisterskich w macierzystych uczelniach. Ponadto na stronie www.buzek.pl w zakładce dotyczącej konkursu, załączymy standardy niezbędne do prawidłowego tworzenia przypisów i bibliografii.

Jak należy rozumieć ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ?

Zakres znaczeniowy pojęcia jest bardzo szeroki. Zmieniał się on na przestrzeni lat w zależności od kontekstu politycznego, rozwoju społeczeństw, stosunków społeczno - politycznych. Obecnie występuje w wielu różnych postaciach, znaczeniach i kontekstach. Na uniwersalność tego pojęcia wskazuje pierwsza definicja, którą ogłoszono na zakończenie prac komisji Bruntland w 1987 roku. Zrównoważony rozwój zdefiniowano wówczas jako: *rozwój, który zapewnia zaspokojenie potrzeb obecnych pokoleń, nie przekreślając możliwości zaspokojenia potrzeb pokoleń następnych*.

Zrównoważony rozwój nazywany jest także EKOROZWOJEM. W takim znaczeniu pojmujemy go jako strategię osiągania godnego życia w ramach tego, co jest fizycznie i biologicznie możliwe. Gwarantuje on zaspokajanie podstawowych potrzeb - obecnego i przyszłych pokoleń, zachowując jednocześnie trwałość funkcjonowania środowiska przyrodniczego oraz naturalną różnorodność, zarówno gatunków jak i ekosystemów.

Z kolei przyjęta w 2002 r. w Sztokholmie Agenda 21 dla Edukacji w Regionie Morza Bałtyckiego – zrównoważony rozwój definiuje m.in. jako : bezpieczne i zdrowe życie obecnych i przyszłych pokoleń; oparcie współpracy na zasadach demokracji, otwartości i aktywnego uczestnictwa, zarówno na poziomie lokalnym jak i regionalnym; zachowanie i podtrzymywanie różnorodności krajobrazowej i biologicznej.

W kontekście powyższej próby zdefiniowania pojęcia, zachęcamy i zapraszamy wszystkich zainteresowanych do włączenia się w przygotowanie artykułu tym bardziej, że zakres pojęcia pozostawia autorom wręcz nieograniczone możliwości.

Jak pojmujemy kryterium naukowości?

Aby artykuł został uznany za naukowy, jego autor musi zaprezentować swój własny stosunek do problemu który opisuje. Rada Naukowa będzie oceniać wkład intelektualny autora, jego inwencję, sposób omówienia problemu jak i prowadzenia procesu myślowego. Ważne jest bowiem to, aby mieć swój własny pogląd i punkt widzenia na sprawę i problemy, które są już znane i obecne w życiu społeczeństw.



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu Mirosław Ruszkiewicz

Foto: archiwum M. Ruszkiewicza

„Mamy wciąż jedną z najniższych stóp bezrobocia w województwie śląskim i w kraju”

z Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu Mirosławem Ruszkiewiczem rozmawia dr Janusz Nowak

*Panie Dyrektorze, jak ocenia Pan Dyrektor sytuację na rynku pracy w powiecie raciborskim? Czy występujące tendencje mają charakter przy najmniej w części optymistyczny?

Mirosław Ruszkiewicz: W chwili obecnej obserwujemy niewielki spadek rejestracji osób bezrobotnych w naszym urzędzie oraz wyraźny wzrost zgłaszanych ofert pracy. Najnowsze dane statystyczne z kwietnia bieżącego roku wskazują wzrost o blisko 57% liczby ofert pracy wpływających do urzędu w porównaniu z poprzednim miesiącem - marcem. Jest to związane z faktem, że rozpoczęły się prace sezonowe oraz ruszyła branża budowlana. Z tego względu tendencja spadkowa, jeśli chodzi o rejestracje osób bezrobotnych, powinna się już utrzymywać. Ciągłym problemem pozostaje jednak liczba osób zarejestrowanych, będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Na podstawie danych statystycznych na koniec kwietnia bieżącego roku w powiecie raciborskim zarejestrowanych było ogółem dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden osób mających status osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy, co stanowi blisko dziewięćdziesiąt procent ogółu osób zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Raciborzu. Z informacji pozyskanych od doradców zawodowych wynika, że głównym problemem tych osób są zdezaktualizowane kwalifikacje zawodowe, bądź też ich brak, a także niechęć do szukania pracy, spowodowana kolejnymi niepowodzeniami ze względu na uprzedzenia i stereotypowe postrzeganie osób bezrobotnych, będących na przykład w wieku powyżej pięćdziesięciu lat lub osób niepełnosprawnych, jako osób niebędących „na czasie” lub w pełni możliwości zawodowych.

*Jak w opinii Pana Dyrektora sytuuje się obecnie Racibórz i powiat raciborski w porównaniu z innymi regionami Śląska i kraju pod względem rynku pracy? Jak wyglądają prognozy?

Mirosław Ruszkiewicz: Stopa bezrobocia w powiecie na poziomie 9,3% to tendencja raczej stale utrzymująca się i tutaj odnotowujemy niewielkie wahania. Jest to jedna z najniższych stóp w województwie śląskim, w którym (w skali całego województwa) bezrobocie oscyluje na poziomie 12%, a co za tym idzie jedna z niższych w skali kraju (stopa bezrobocia w kraju wynosi 14,3%). Sytuację w naszym powiecie na lokalnym rynku pracy stabilizują przede wszystkim dwa główne czynniki: duże i wciąż dobrze prosperujące przedsiębiorstwa oraz ułatwiony dostęp znacznej części mieszkańców do rynków pracy Austrii, Niemiec. Podwójne obywatelstwo, znajomość języka, mają tu ogromne znaczenie, ponieważ dają możliwość szybkiego wpasowania się w rynek pracy tych krajów.

*Te dane brzmią dość optymistycznie i pozwalają na spoglądanie w przyszłość naszego regionu z ostrażną nadzieją. Panie Dyrektorze, w ostatnim czasie pojawiły się perspektywy nawiązania ściślejszej współpracy między Powiatowym Urzędem Pracy a Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu. Właśnie dzisiaj odbyły się ważne rozmowy na ten temat. Proszę o Pańską charakterystykę tych przedsięwzięć. Jakie nadzieje można wiązać z ich realizacją?

Mirosław Ruszkiewicz: W trakcie rozmów prowadzonych ostatnio nakreślił się zarys naszej współpracy, w ramach której miałyby powstać projekt mający na celu aktywizację około dwudziestu pięciu-trzydziestu osób bezrobotnych, które muszą jednakże spełniać następujące kryteria: posiadać wykształcenie średnie oraz mieć zdany egzamin maturalny. Z założenia osoby te podjęłyby zatrudnienie w ramach robót publicznych organizowanych przez gminy, organizacje pozarządowe statutowo zajmujące się problematyką m.in. ochrony środowiska, kultury, oświaty, kultury fizycznej i turystyki, opieki zdrowotnej, bezrobocia oraz pomocy społecznej. Wynagrodzenie finansowane byłoby ze środków Powiatowego Urzędu Pracy przeznaczonych na zadania na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej lub ze środków Unii Europejskiej. Pozwoliłoby to na podjęcie przez uczestników projektu studiów w systemie zaocznym bądź studiów podyplomowych tematycznie związanych z opieką nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi. Na obecnym etapie jesteśmy w fazie szukania możliwości pozyskania środków finansowych na realizację niniejszego projektu. Natomiast Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa będzie sprawdzała możliwości uruchomienia odpowiedniego kierunku studiów podyplomowych. Planujemy również nawiązać współpracę z ościennymi gminami, ponieważ będzie to pomocne m.in. przy wyłanianiu organizatorów robót publicznych.

*Panie Dyrektorze, na koniec proszę o podzielenie się z naszymi Czytelnikami garścią informacji bardziej prywatnych. Chodzi o Pańskie zainteresowania pozazawodowe, pasje?

Mirosław Ruszkiewicz: Moją pasją są góry i wszystko co z nimi związane. Uprawiam kolarstwo górskie oraz narciarstwo biegowe i skiturowe, czyli coraz popularniejszą w ostatnim czasie odmianę turystyki kwalifikowanej.

*Bardzo dziękuję Panu Dyrektorowi za udzielenie wywiadu. Życzę wielu sukcesów w Pańskiej niełatwej, a jakże społecznie ważnej pracy.

Mirosław Ruszkiewicz: Ja również dziękuję.



MINISTER SPORTU I TURYSTYKI

NOMINACJA

dla Pana

dr. hab. prof. nadzw. PWSZ
Jerzego Pośpiecha

na stanowisko
Członka Zespołu doradczo-eksperskiego
ds. wychowania fizycznego

MINISTER
SPORTU I TURYSTYKI

Joanna Mucha
Joanna Mucha

Warszawa, 10 kwietnia 2013 r.

Instytut Kultury Fizycznej

Prof. Jerzy Pośpiech

w gronie ekspertów
Ministerstwa Sportu i Turystyki

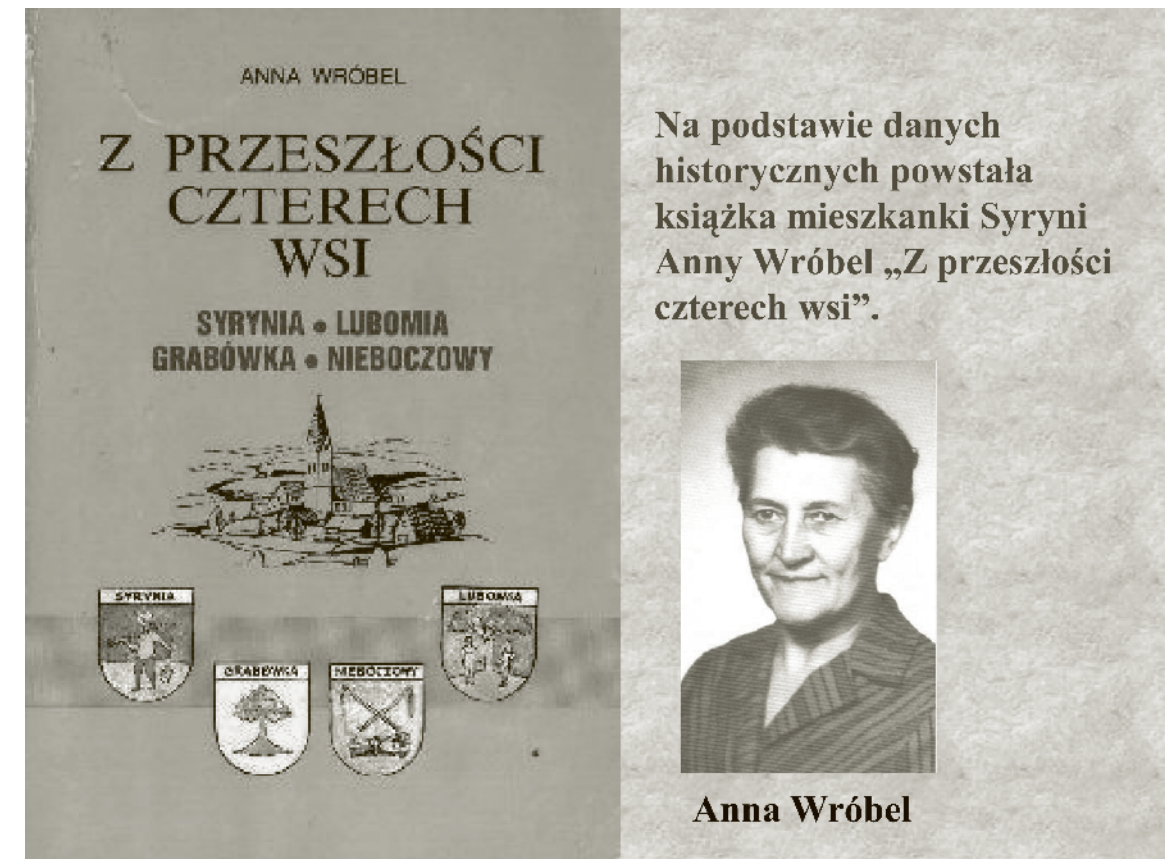
Imponujący dorobek naukowy **prof. Jerzego Pośpiecha** i uznanie jakim się cieszy obecny Dyrektor Instytutu Kultury Fizycznej PWSZ w Raciborzu w środowisku ekspertów kultury fizycznej i wychowania fizycznego, sprawiły, że **Joanna Mucha**, Minister Sportu i Turystyki, zaprosiła raciborskiego uczonego „do pracy w Zespole Eksperskim w obszarze dotyczącym zajęć wychowania fizycznego i aktywności fizycznej uczniów” (to cytata z pisma Minister Muchy skierowanego do prof. Pośpiecha). Zespół ma zanalizować stan tych właśnie dziedzin i następnie wypracować sugestie dotyczące zmian w systemie realizowania zajęć z wychowania fizycznego w szkołach. Obok prof. Pośpiecha w gremium tym, które już podjęło prace, znaleźli się: **prof. Barbara Wojnarowska** z Uniwersytetu Warszawskiego (jakiś czas temu gościł Ją Instytut Studiów Edukacyjnych, o czym pisaliśmy w „Eunomii”), **prof. Tomasz Frołowicz** (AWFiS w Gdańsku), **dr Janusz Dobosz** (AWF Warszawa), **dr Małgorzata Plichcińska** (doradca metodyczny w Warszawie), **dr Eligiusz Madejski** (AWF Kraków).

Gratulujemy serdecznie prof. Jerzemu Pośpiechowi, Przyjacielowi naszego miesięcznika uczelnianego.

Instytut Studiów Edukacyjnych

Certyfikat FACC

W poprzednim numerze „Eunomii” pisaliśmy obszernie (w artykule mgr Zofii Jędorowicz) o akredytacji, jaką przyznała 12.03.2013 r. naszej uczelni organizacja First Aid Certification Centre of London, potwierdzając tym samym profesjonalne przygotowanie raciborskiej PWSZ do organizowania różnych form edukacyjnych z dziedziny ratownictwa pierwszego kontaktu. W majowej edycji „Eunomii” uzupełniamy tamtą informację, publikując certyfikat potwierdzający nadanie uczelni akredytacji. Raz jeszcze gratulujemy mgr Zofii Jędorowicz i wszystkim osobom zaangażowanym w edukację w zakresie pierwszej pomocy medycznej oraz życzymy sukcesów w tej szlachetnej działalności.



Na podstawie danych historycznych powstała książka mieszkanki Syryni Anny Wróbel „Z przeszłości czterech wsi”.



Anna Wróbel

www.lubomia.pl/nowa/userfiles/file/.../Lubomia.pdf

Instytut Studiów Edukacyjnych

Życie pełne pasji

mgr Joanna Frydrych, mgr Sabina Kuśka

Dr Anna Wróbel – ciocia, przyjaciółka, sąsiadka, a także pedagog, historyk, wychowawca młodzieży i niekwestionowany autorytet dla następnych pokoleń. Takie informacje można znaleźć w lokalnych źródłach. Co one jednak znaczą w dzisiejszych czasach, w dobie telefonów komórkowych i wirtualnej rzeczywistości? Anna Wróbel była rodowitą syrynianką, która dzięki niezłomności i sile charakteru stała się wzorem do naśladowania dla następnych pokoleń.

Anna Wróbel na świat przysłała 26 maja 1912 r. w Syryni jako córka Emila i Teresy Wróblów. Dzieciństwo spędziła w niespokojnych czasach I wojny światowej, której skutki rodzina odczuła dotkliwie. Ojciec bowiem zachorował wskutek uczestnictwa w działaniach militarnych, nie mogąc już w rezultacie kontynuować pracy rzemieślniczej. Spowodowało to naturalnie pogorszenie sytuacji materialnej rodziny. Już jako mała dziewczynka całymi godzinami z pasją wertowała tomy książek pozostawione na strychu rodzinnego domu przez wujka - nauczyciela. Książki te, przede wszystkim z dziedziny rolnictwa i botaniki, napisane były w języku polskim, ale i niemieckim, więc od najmłodszych lat doskonaliła naukę języków obcych. Jej wyjątkowe zamiłowanie do nauki zauważył ówczesny proboszcz Syryni – ks. Teodor Moc, pod którego wpływem, jako piętnastoletnia dziewczyna, postanowiła oddać swe życie Kościołowi. Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr

Szkolnych de Notre Dame w Bielsku, gdzie uzyskała możliwość ukończenia szkoły średniej. Uczęszczała najpierw do seminarium nauczycielskiego, a następnie do gimnazjum w Białej, uzyskując tam w 1932 r. świadectwo dojrzałości. Po odbyciu rocznego nowicjatu, jako siostra Arkadia, podjęła w latach 1933–1939 naukę na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Studia dały jej możliwość zetknięcia się z wyjątkowymi osobistościami życia naukowego. Miała możliwość słuchać wykładów między innymi takich uczonych, jak Kazimierz Ajdukiewicz, Roman Ingarden, Mieczysław Kreutz czy Eugeniusz Kolbuszewski. W czerwcu 1939 r. uzyskała tytuł magistra filozofii w zakresie filologii polskiej i została skierowana do Bielska, by uczyć tam języka polskiego w prywatnym gimnazjum. Te zamierzenia przerwał jednak wybuch II wojny światowej. W związku z tym Anna Wróbel przeniesiona została do klasztoru w Strumieniu, gdzie przeczekwała najgorsze lata wojny. W styczniu 1945 r. wróciła do rodziców – do Syryni,

gdzie razem dotrwali końca wojennej zawieruchy. Po wojnie Anna Wróbel nie powróciła już do życia zakonnego, na mocy szczególnych uprawnień Stefan kardynał Wyszyński zwolnił ją ze ślubów zakonnych. Podjęła pracę w urzędzie gminnym oraz tutejszym związku Caritas. Natomiast od października 1945 r. pracowała w szkole w Syryni, pomagając małżeństwu Dworcaków w odbudowie tutejszego szkolnictwa. W kwietniu 1946 r. przeniosła się jednak do Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kasprowicza w Raciborzu, z którą to placówką związana była przez pewien czas.

Poza zawodowymi zobowiązaniami Anna Wróbel podjęła się również pracy naukowej, zwieńczonej uzyskaniem doktoratu z filozofii na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie pod kierunkiem profesora Tadeusza Mikulskiego, jednego z najwybitniejszych powojennych literaturoznawców, napisała dysertację pt. *Jan Kochanowski a literatura niemiecka*. Nieprzeciętna inteligencja, pracowitość, ogromna wiedza oraz szerokie zainteresowania różnymi dziedzinami życia sprawiły, że zaciekała się również historią, w szczególności Śląska i ziemi raciborskiej. Owocem tej pasji są artykuły publikowane w lokalnych i ogólnopolskich gazetach i czasopismach, m.in. w *Głosie Ziemi Raciborskiej*, *Słowie Powszechnym*, *Trybunie Opolskiej*, *Katoliku* czy *Przyjaciółce*. Za swą pracę zdobywała też różnego rodzaju wyróżnienia i nagrody, m.in. w konkursie przeprowadzonym z inicjatywy Komitetu Badań Naukowych Opolszczyzny, dotyczącym dziejów Ziemi Opolskiej. Przez wiele lat skrupulatnie też zbierała materiały do monografii kilku podraciborskich miejscowości: Syryni, Lubomi, Grabówki i Nieboczowów. W tym celu badała dokumenty w archiwach kościelnych w Raciborzu i Wrocławiu, ale na poszukiwania udała się także do Austrii i Niemiec. Publikacji książki jednak już nie doczekała. Zmarła nagle w 1988 r. w swym raciborskim mieszkaniu.

Anna Wróbel przez całe swoje życie pracowała jako pedagog i wychowawca, osiągając również w tej działalności ogromne sukcesy. Przez swoich uczniów została zapamiętana jako skromna nauczycielka, zawsze przygotowana do zajęć. Wspominają, że była nauczycielką wymagającą, ale bardzo życzliwą. Wobec swoich uczniów nigdy nie była niesprawiedliwa ani uszczypliwa, dlatego bardzo ją szanowali i doceniali, czego jednak nie doświadczyła od władz szkolnych. Za wierność swoim chrześcijańskim ideałom została zepchnięta na margines życia szkolnego. Ludziom służyła również jako tłumacz przysięgły, często nie pobierając za swą pracę żadnych opłat.

Anna Wróbel w ciągu całego swojego życia oddana była wartościom ponadczasowym, duchowym. Czuła potrzebę propagowania historii lokalnej wtedy, kiedy nikt jeszcze się tym nie zajmował. Była tytanem pracy, niezłomnym badaczem archiwów kościelnych, w których znajdowała niezliczone skarby, w postaci informacji do swoich prac. Znajomość wielu języków, cierpliwość, wytrwałość i skrupulatność czyniły ją niezrównanym badaczem i naukowcem, zaś odwaga pozwoliła jej na zawsze pozostać sobą. Praca, którą napisała, była pionierska i do dziś pozostaje jednym z nielicznych kompendiów wiedzy w dziedzinie historii Górnego Śląska. Jej postawa moralna i ogromne zaangażowanie w życie lokalnej społeczności sprawiły, że w 2002 r., niemal jednogłośnie, wybrana została patronem Gimnazjum w Syryni, pozostając w ten sposób na długie lata w pamięci następnych pokoleń.

Kilka lat temu jedna z uczennic gimnazjum w Syryni, Paulina Gąwda – uczestniczka konkursu literackiego pt. *Czar wspomnień - wokół postaci dr Anny Wróbel*, napisała słowa, które odpowiadają na zadane we wstępie pytanie :

„Choć ludzie rodzą się i odchodzą, to pozostaje po nich pamięć. Szczególnie po tych, którzy pozostawiają po sobie dobro. Ja, po rozmowach z tymi, którzy znali dr Annę Wróbel, przekonałam się, że była to osoba niezwykle pod wieloma względami. Zaimponowała mi jej wiara i odwaga w jej głoszeniu, pracowitość, ciekawość świata oraz niespotykana dziś w obliczu masowych emigracji zarobkowych miłość do swej Małej Ojczyzny – Syryni.

Teraz z pełną świadomością mogę powiedzieć, że jestem dumna, chodząc do szkoły imienia dr Anny Wróbel”.

Od redakcji: autorki zaprezentowanego wspomnienia są nauczycielkami pracującymi w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Syryni. Dziękujemy Im za przypomnienie na łamach „Eunomii” wspaniałej postaci dr Anny Wróbel.

Redakcja



www.lubomia.pl/nova/userfiles/file/.../Lubomia.pdf



Szlachetne i radosne Igrzyska

Foto: G. Habrom-Rokosz

Wśród wielu cennych, służących pomnażaniu dobra w ludzkim świecie przedsięwzięć, znajduje się jedno, którego waga jest olbrzymia. To Igrzyska Sportowe Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Sport ku radości”. 14 maja bieżącego roku, z udziałem przedstawicieli władz miasta, powiatu i oczywiście uczelni, na stadionie raciborskiej PWSZ odbyła się siedemnasta ich edycja.

Jak zwykle podczas tej niezwyklej imprezy, będącej dumą naszej szkoły wyższej, nie brakowało uśmiechu na twarzach niepełnosprawnych uczestników, wzruszeń, szlachetnej rywalizacji, wspaniałej zabawy – po prostu ludzkiego dobra, którego tak bardzo wszyscy jesteśmy spragnieni.

Gorące słowa uznania, szacunku i podziękowania należą się wszystkim tym licznym osobom, zarówno ze społeczności uczelnianej, jak i z Urzędu

Miasta, które przyczyniły się do zorganizowania i przeprowadzenia XVII Igrzysk.

Słowa wdzięczności kierujemy także do sponsorów Igrzysk: Starostwa Powiatowego w Raciborzu, „Apteki przy Rondzie”, Franciszka Hosnowskiego, „Koltechu”, „Romisu”, „Ofistaru”.





Juwenaliowy korowód

Raciborscy żacy **dobrze** się bawili

Foto: G. Habrom-Rokosz

Zgodnie ze starą tradycją, majowe dni przynoszą w miastach akademickich juwenaliowe zabawy młodzieży studenckiej. Juwenalia – czas studenckiego karnawału, oderwania się od zwykłych, codziennych zajęć. Czas nabrania oddechu przed zbliżającą się letnią sesją egzaminacyjną. Jak co roku studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu „opanowali” miasto. Tym razem na jeden dzień.

W środę 15 maja bieżącego roku w godzinach przedpołudniowych dzieci, młodzież i wszyscy chętni mogli bawić się ze studentami w ramach happeningu artystycznego, zorganizowanego przez Instytut Sztuki.

Natomiast o 14.30 ruszył spod gmachu głównego barwny pochód juwenaliowy na stadion PWSZ, na którym JM Rektor prof. Michał Szepelawy oficjalnie otworzył żakowskie igrce. Prezydent Miasta Mirosław Lenk wręczył przedstawicielce Samorządu Studenckiego symboliczny klucz do bram Raciborza. Do braci studenckiej swoje słowa skierował także Starosta Raciborski Adam Hajduk i zabawa zaczęła się na dobre.

Wystąpili między innymi: Dj Bater Maślanka, Agnieszka Porwoł, zespoły Tabu i Abradab. Prezentował się także kabaret studencki. Wspaniała słoneczna pogoda sprzyjała miłemu spędzeniu czasu.

Godne uwagi jest to, że – jak podkreślają wszyscy – juwenalia przebiegły w spokojnej, radosnej atmosferze, bez jakichkolwiek nieprzyjemnych incydentów, co zasługuje na pochwałę (zwłaszcza jeśli się wspomni o wydarzeniach w innych miastach).



Happening artystyczny na Rynku



Wręczenie symbolicznego klucza



Instytut Studiów Edukacyjnych

Zaprosili nas.... Ceremonia przekazania sztandaru Publicznej Szkole Podstawowej w Moszczance

prof. Gabriela Kapica

Taka chwila zdarza się tylko raz

Tymi słowami rozpoczyna się na stronie internetowej Szkoły sprawozdanie z tej pięknej i dostojnej uroczystości¹. Uczniowie czekali na nią z niecierpliwością od wielu tygodni, przygotowując się starannie.

Główna część ceremonii odbyła się 20 kwietnia 2013 r. Z okazji tak wyjątkowego i niecodziennego wydarzenia do Szkoły przybyli dostojni goście, reprezentujący władze województwa opolskiego, miasta, powiatu i regionu prudnickiego, posłanka ziemi prudnickiej, przedstawiciele wielu instytucji państwowych i stowarzyszeń, Policji, zakładów pracy, sołtys i proboszcz Moszczanki, rodzice oraz nauczyciele - freinetowcy z Francji, Szwajcarii i Polski. Obecna była także córka Patronki Szkoły **mgr Haliny Semenowicz - Aleksandra Semenowicz**. Wszystkich niezwykle ciepło i serdecznie powitała Dyrektorka Szkoły **mgr Marzena Kędra**.

Ceremonia rozpoczęła się od złożenia podpisów w Księdze Pamiątkowej otwartej na okoliczność utrwalenia w pamięci potomnych listy Fundatorów sztandaru Publicznej Szkoły Podstawowej w Moszczance.

Najbardziej wzruszającym momentem było niewątpliwie uroczyste przekazanie sztandaru. Wszyscy obecni powstał z miejsc. W imieniu Fundatorów najpierw z rąk członkiń Polskiego Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki **Celestyna Freineta - Kazimiery Piwko i Anny Zawadzkiej** otrzymał go burmistrz gminy Prudnik **Fanciszek Fejdych**, by wręczyć Dyrektorce Szkoły. Odbierając go, powiedziała: *Przyjmując*

sztandar wyrażam serdeczne podziękowanie za tak cenny dar. Pragnę zapewnić, że będzie on symbolem wartości, które są i będą fundamentem pracy dydaktyczno - wychowawczej naszej szkoły. Następnie sztandar przekazała uczniom, tworzącym poczet sztandarowy. Zwróciła się do nich słowami: *Nieście sztandar wysoko, rozstawiajcie imię Publicznej Szkoły Podstawowej im. Haliny Semenowicz.* Po odebraniu sztandaru uczniowie ucałowali jego skraj i zaprezentowali zgromadzonym obydwie jego strony. Ostatnim podniosłym akcentem tej uroczystości było ślubowanie, które złożyli uczniowie reprezentujący wszystkie klasy. Jego tekst odczytała przewodnicząca Samorządu Szkolnego **Paulina Adamska**. Uroczystość zakończyły wystąpienia niektórych, licznie zgromadzonych gości, którzy gratulowali Szkole wielu edukacyjnych sukcesów, życząc jednocześnie dalszych, tak znaczących dokonań. W rękach Pani Dyrektor znalazło się mnóstwo kwiatów oraz prezentów przeznaczonych dla szkoły oraz uczniów.

Po części oficjalnej inicjatywę przejęli uczniowie, którzy zaprezentowali zebrany widokowo muzyczno - taneczne pt. Powrót miłości, przygotowane pod kierunkiem nauczycielek - **mgr Małgorzaty Żuk i mgr Anny Włodarczyk**. 24 uczniów z klas I - VI, w sposób niebanalny, przy pomocy tańca, mimiki i gestu zilustrowało wewnętrzny świat dziecka. Spektakl wywarł na widzach duże wrażenie. Dzieci zebrały liczne pochwały od gości z kraju i z zagranicy.

Po krótkiej przerwie obiadowej odbyły się dwa seminaria problemowe. Pierwsze wypełnił okolicznościowy wykład **mgr Marii Kościszko** pt. *Nauczyciel Freinetowiec*, połączony z projekcją filmu dokumentalnego nt. Życie i twórczość **Haliny Semenowicz**, zrealizowanego przez **Michała Mulata** z Francji. W ramach drugiego seminarium Dyrektorka mgr Marzena Kędra przedstawiła prezentację pt. *Nowoczesna edukacja szkolna – jak realizujemy program nauczania inspirowany pedagogiką Celestyna Freineta w SP w Moszczance*.

Podczas przerw goście mogli obejrzeć liczne stałe ekspozycje prac uczniów oraz wystawę okolicznościową poświęconą patronce Szkoły –

Halinie Semenowicz.

*

Naszą Uczelnię na tej uroczystości reprezentowała pisačka te słowa. W krótkim wystąpieniu pogratulowała całej społeczności szkolnej tak podniosłej, pełnej wzruszeń ceremonii wręczenia sztandaru. Podziękowała Dyrekcji oraz nauczycielkom klas początkowych za dotychczasową współpracę, a w imieniu JM Rektora **prof. dra hab. Michała Szepelawego** przekazała list gratulacyjny oraz piękną wiązanek białą – czerwonych róż.

W liście tym czytamy:

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
oraz Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej
w Moszczance

Drodzy Przyjaciele!

Z okazji tak pięknej i podniosłej uroczystości, jaką jest dla całej społeczności szkolnej wręczenie sztandaru, przekazujemy serdeczne pozdrowienia oraz gratulacji i wyrazy uznania.

Jako wspólnota szkolna - kierując się ideami pedagogiki Celestyna Freineta - realizujecie bowiem unikalny program dydaktyczno – wychowawczy, ożywiając – na nowo – te wartości, które zatraciła szkoła tradycyjna, a które powinny stanowić fundament współczesnej edukacji.

Jak rzadko w której szkole – wzorem swych Patronów – Celestyna Freineta oraz Haliny Semenowicz – potraficie ukazywać swym uczniom jaśniejsze barwy codzienności, uczyć jak czerpać radość z życia, jak znajdować piękno oraz dobro ukryte w sobie i innych, jak się nimi dzielić, jak kreować lepszy, piękniejszy świat i jak realizować nawet najsłabsze marzenia.

Partnerstwo ze Szkołą osiągnięte tak liczne i znaczące sukcesy to dla naszej Uczelni prawdziwy zaszczyt. Współpracę tę cenimy sobie tym bardziej, że przyjmując corocznie naszych studentów pedagogiki na praktykę obserwacyjną pomnażacie ich pedagogiczną mądrość oraz nauczycielską wrażliwość i kreatywność, że pokazujecie im jak kierując się Freinetowskimi ideami można „kształtować ludzi a nie roboty”.

Dziękując za dotychczasową współpracę – w imieniu społeczności uczelnianej i swoim własnym – w tak uroczystym dniu - przekazujemy także serdeczne życzenia. Uczniom - osiągnięć w nauce, zdrowia i radości na co dzień. Nauczycielom, Rodzicom oraz kadrze administracyjno – gospodarczej - pewnością co do tego gdzie leży sedno prawdziwej edukacji.

Życzymy ponadto dalszych pedagogicznych sukcesów – radości myślenia, ostrości spojrzenia, a nade wszystko satysfakcji z tworzenia i abyście – tak jak Celestyn Freinet i Patronka Szkoły Halina Semenowicz - zawsze patrzyli na swoich uczniów ze szczęściem w oczach, z prawdziwą radością i dumą.

„Semper in altum!” / Zawsze wzwyż! /

Z wyrazami szacunku i poważania

Kierownik
Zakładu Edukacji Elementarnej
prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica

Rektor
prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy

Racibórz, 20 kwietnia 2013 r.

¹ Tekst opracowano na podstawie sprawozdania zamieszczonego na stronie www.szkolamoszczanka.pl. Dostęp 10 V 2013.

Biblioteka PWSZ
Instytut Neofilologii

Spotkanie z Tadeuszem Ciurabą

mgr Dorota Mucha

Dnia 25 kwietnia Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu zorganizowała spotkanie ze śląskim artystą – Tadeuszem Ciurabą, który tworzy swoje prace z nietypowego materiału, jakim jest słoma. Spotkanie oraz wystawa prac odbyły się z okazji obchodów Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich, który tradycyjnie przypada w maju.

Dodatkową inspiracją były tu również obchody Dni Kultury Rosyjskiej organizowane przez studentów filologii rosyjskiej z Instytutu Neofilologii PWSZ. Licznie zgromadzeni goście mieli niepowtarzalną okazję, żeby nie tylko podziwiać prace artysty, ale także poznać tajniki technicznego ich wytwarzania. Studenci Instytutu Sztuki PWSZ oraz uczniowie Liceum Plastycznego z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu, co oczywiste, byli szczególnie zainteresowani technicznymi aspektami two-

żenia tych bardzo nietypowych prac. Wiele pytań uczestników dotyczyło również źródeł inspiracji, gdyż prace Tadeusza Ciuraby, które wykonuje już od ponad czterdziestu lat, tworzyły ciekawą mozaikę wpływów różnych kultur i artystycznych stylów. Widoczne były tu inspiracje sztuką gruzińską, bizantyjską, rosyjską ikonografią, a także sztuką Młodej Polski i abstrakcjonizmem.



Foto: G. Habrom-Rokosz

Tadeusz Ciuraba i mgr Oksana Leszczyńska



Foto: G. Habrom-Rokosz

Mgr Zenona Mrozek, Dyrektor Biblioteki i autor prac



Foto: G. Habrom-Rokosz

Dr Kazimierz Frączek, twórca ikon, w rozmowie z Tadeuszem Ciurabą



Foto: G. Habrom-Rokosz

Liczne audytorium z zainteresowaniem słuchało wypowiedzi Tadeusza Ciuraby

Muzyką uczczono bł. Jana Pawła II

W ostatnim dniu kwietnia 2013 r. w sali widowiskowej Raciborskiego Centrum Kultury odbył się koncert, którego celem było uczczenie wielkiego Papieża z Polski, Jana Pawła II w przeddzień drugiej rocznicy Jego beatyfikacji. Koncert, zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu i Urząd Miasta Raciborza, zgromadził liczne audytorium. W tej uroczystości dla melomanów swój udział wielorako zaznaczyła raciborska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa: jako jeden ze sponsorów, przez osobę wykładowcy PWSZ mgr. Andrzeja Rosoła, który przygotował całość koncertu, dyrygował orkiestrą i połączonymi chórami, wśród których znalazł się, co odnotowujemy z ogromną satysfakcją, zespół śpiewaczy złożony ze studentów naszej uczelni.



Foto: G. Habrom-Rokosz

Dr Ludmiła Nowacka, wiceprezydent Raciborza i prof. Michał Szepelawski, Rektor PWSZ w Raciborzu wśród słuchaczy koncertu



Foto: G. Habrom-Rokosz

Całością kierował mgr Andrzej Rosół, wykładowca PWSZ w Raciborzu

Instytut Neofilologii

Seminarium „Spotkania Śląskie” – okno na świat dla germanistów

dr Paweł Strózik

Wyjazd szkoleniowy „Spotkania Śląskie” w niemieckim Haus Schlesien, położonym w miejscowości Heisterbachertrott w okolicy dawnej stolicy republiki Federalnej Niemiec – Bonn, przypadł w tym roku wyjątkowo w kwietniu. Już w maju 2012 r. studenci filologii germańskiej naszej uczelni otrzymali zaproszenie na udział w tej interesującej imprezie od 7 do 14 kwietnia br. Zabraliśmy ze sobą także pięcioro uczniów ze współpracującego z nami Technikum Mechanicznego w Raciborzu.

Trwająca już kilkanaście lat współpraca z Haus Schlesien przyniosła efekt w postaci wypracowania programu seminarium także według naszych życzeń i sugestii. Od początku organizatorzy z Niemiec oferują prelekcje i wykłady, wystawy i spotkania, które trudno byłoby zorganizować u nas, ponieważ wiążą się z obecnością ludzi związanych z tamtym regionem. Studenci są zapraszani do wartościowych instytucji, urzędów i muzeów w miastach w okolicach Bonn, których zwiedzenie „na własną rękę” byłoby trudne organizacyjnie ze względu na znaczne odległości, a także dość duże koszty. Nasz pobyt niemal w całości finansowany jest przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN. Dlatego z wielkim zaangażowaniem bierzemy udział w tym przedsięwzięciu i odpowiednio się do niego przygotowujemy. Każdy germanista powinien raz na jakiś czas odwiedzić kraj, w którym mówi się po niemiecku.

Seminarium, z jego bardzo bogatym programem, przebiegało na kilku płaszczyznach merytorycznych: historia i kultura Śląska i jego

ludności, bieżące zagadnienia polityczne w zjednoczonej Europie, geografia i społeczeństwo RFN. Warto zauważyć, że jego uczestnicy nie tylko z uwagą słuchali wykładów i zwiedzali ciekawe miejsca, ale także samodzielnie opracowali uzgodnione jeszcze przed wyjazdem tematy i przedstawili je (w ostatnim dniu seminarium) w formie prezentacji. W tym roku wybraliśmy pięć tematów: „Wojna na Śląsku i wokół niego”, „Wielkie osobowości ze Śląska”, „Polska i Śląsk jako części Europy”, „Hallo sąsiedzi” oraz „Ucieczka i wypędzenie”. Prezentacje, przygotowane na wysokim poziomie językowym i merytorycznym, zostały bardzo dobrze przyjęte przez obserwatorów z Haus Schlesien. Z tego powodu studentom należą się słowa uznania i gratulacje!

Oto krótka relacja z przebiegu seminarium.

Dzień pierwszy: Gospodarze przyjęli nas z otwartymi ramionami i zaprezentowali cały kompleks Haus Schlesien – muzeum, bibliotekę oraz najbliższe otoczenie ośrodka. Warto dodać, że udało się w całości



Studenci filologii germańskiej przed Uniwersytetem w Bonn

Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

potwierdzić uzgodniony wcześniej program i plan jego realizacji. Jeszcze przed obiadem Detlev Dechant zapoznał uczestników z zadaniami „Bundeszentrale für politische Bildung” („Federalnej Centrali Kształcenia Politycznego”) z Bonn, jedynym tego typu ośrodkiem w krajach europejskich,

„Książka nie musi kosztować 30 Euro, aby być dobrą. Cena nie tu jest decydująca”.

Detlev Dechant. Bundeszentrale für politische Bildung

zajmującym się przygotowaniem i wydawaniem materiałów na tematy polityczne, dostępnych w dużej mierze bezpłatnie lub – dzięki zezwoleniu na przedruk już wydanych pozycji – w rozsądnych cenach. Wyposażeni w cenne instrukcje ruszyliśmy po obiedzie do Bonn, do siedziby Centrali i wybraliśmy materiały zgodnie z naszymi zainteresowaniami – instytucję opuściliśmy z pełnymi torbami wartościowych merytorycznie publikacji!

Miasto Bonn jest znane jako miejsce urodzin Beethovena, który przyszedł na świat w grudniu 1770 r., dlatego każdy turysta chętnie odwiedza dom kompozytora. Poza cennymi eksponatami, dokumentującymi życie rodziny artysty oraz instrumentami z epoki, można doświadczyć tu niecodziennego przeżycia – trójwymiarowej wizualizacji scen z drugiego aktu opery „Fidelio” Beethovena. Arie z opery (z oprawą muzyczną „Wiedeńskich Filharmoników”) są wykonywane przez wirtualne figury o abstrakcyjnych kształtach, poruszające się tanecznie w kierunku wybranym przez słuchaczy. Inscenizacja jest bez wątpienia sporą atrakcją muzeum.

Dzień drugi: Głównym tematem była historia po II wojnie światowej. Wprowadzenia do zagadnień przymusowej emigracji ludności podjął się świadek tamtych wydarzeń, Manfred Richter. Za pomocą ciekawych i autentycznych materiałów (kopii rozkazów, dokumentów osobistych, paszportów, zdjęć) opowiedział nam o swoich przeżyciach – często bardzo drastycznych i wstrząsających.

Po obiedzie wyruszyliśmy do Haus der Geschichte (Domu Historii) w Bonn – muzeum, które w atrakcyjny, często interaktywny sposób, ukazuje najważniejsze wydarzenia w obu niemieckich państwach po roku

„Niezależnie od tego, jak źle było, ja nie odczuwam nienawiści. W pamięci zachowałem tylko zdarzenia pozytywne”.

Manfred Richter



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Jedna z grup po rozmowie ze „świadkiem historii”

„Wojna zrujnowała nasze plany życiowe. Musimy zrobić wszystko, aby takie nieszczęście nigdy się nie powtórzyło!”

małżonkowie Paul

1945. Eksponaty pozwalają wczuć się w atmosferę tamtych czasów, posłuchać głosów znanych polityków, wypowiedzi prominentów i obejrzeć z bliska przebieg wydarzeń na filmach. Dzień poświęcony historii wieńczył wieczór nazwany przez organizatorów: „Rocznik 1934 spotyka rocznik 1992”. W niewielkich grupkach mieliśmy okazję porozmawiać ze świadkami historii, zadać im pytania, dowiedzieć się o ich osobistych odczuciach po wojnie oraz posłuchać opowieści o ich (niejednokrotnie dramatycznych) losach. Była to prawdziwa „podróż do przeszłości”, relacja naocznych świadków o zdarzeniach, które znamy wyłącznie z książek.

Dzień trzeci: Po wcześniejszym śniadaniu wyruszyliśmy do niewielkiej miejscowości Ratingen-Hösel, w której znajduje się Oberschlesisches Landmuseum (Muzeum Ziemi Górnośląskiej), największe muzeum śląskie w Republice Federalnej Niemiec. Jako instytucja historyczno-kulturalna placówka przybliża zwiedzającym historię i kulturę Górnego Śląska oraz informuje o sytuacji obecnie panującej w docelowym regionie. Muzeum współpracuje z niemieckimi, polskimi oraz czeskimi instytucjami kulturalno-naukowymi oraz organizuje wystawy tematyczne i sympozja naukowe. Po obejrzeniu stałej ekspozycji mieliśmy okazję podziwiać wystawę pisanek z położonego niedaleko... Bytomia.

W dobrych nastrojach udaliśmy się w drogę do Kolonii – metropolii światowej, w której znajduje się znana w całym świecie katedra świętego Piotra i Najświętszej Marii Panny. Ta gotycka świątynia, budowana z przerwami przez prawie 600 lat, robi niesamowite wrażenie. Obecnie jest drugą co do wysokości gotycką budowlą sakralną na świecie i trzecią co do wielkości katedrą świata pod względem powierzchni. W naszym programie znalazło się zwiedzanie wnętrza katedry, a jeżeli ktoś czuł się na siłach, mógł w czasie wolnym wejść po 553 schodach na jedną z wież i podziwiać miasto z góry.

Nasz opiekun zadbał o to, abyśmy poculi atmosferę Kolonii. W tym celu udaliśmy się do sklepu zwanego „4711”, oferującego znaną wodę kolońską, przeszliśmy promenadą nad Renem, zrobiliśmy sobie zdjęcia z postaciami Tünnes i Schäl, nazywanymi przez mieszkańców „głupi” i „głupszy” oraz odwiedziliśmy ulicę Hohe Straße, jedną z najbardziej znanych ulic handlowych miasta. Wycieczka do Kolonii była dla wszystkich udanym przeżyciem.

Dzień czwarty był w całości dniem wyjazdowym. Z samego rana odbyliśmy podróż do Eupen, do Parlamentu Wspólnoty Niemieckojęzycznej w Belgii. Z zainteresowaniem wysłuchaliśmy prelekcji na temat życia i działalności niewielkiej niemieckojęzycznej enklawy w tym państwie i przyjrzelśmy się ciekawej belgijskiej architekturze. Po akcentach politycznych nadszedł czas na treści historyczno-krajoznawcze: miasto Aachen (Akwiżgran). Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Studni Elizy, zbudowanej w stylu pruskiego klasycyzmu wg projektu Karla Fridericha Schinkla. Następnie zobaczyliśmy ratusz, elementy starego miasta i przepiękną katedrę Karola Wielkiego, zbudowaną w latach 793-813 i zachowaną bez zniszczeń w oryginalnej formie mimo licznych wojen. Uliczki miasta Aachen kryją w sobie wiele niespodzianek w postaci różnorodnych figur z metalu, pomników, płaskorzeźb czy fontann. Warto wymienić „Fontannę Lalek”, z których każda symbolizuje jeden z atrybutów miasta, figurę stwora zwanego przez mieszkańców miasta „Bahkauw”, który, jak głosi legenda, atakował zamroczonych alkoholem mężczyzn i zmuszał ich do złożenia przysięgi abstynencji, czy metalowe figury spacerowiczek z parasolami, zwanych „Dröppelminnas”, symbolizującymi pogodę w Aachen. Będąc w tym mieście konieczne trzeba spróbować lokalnej specjalności kulinarnej – pierniczków „Printen”.



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Aachen – Fontanna: „Obieg pieniędzy” i studenci biorący w nim udział

Na wieczór zaplanowano spotkanie z kulturą wysoką. W teatrze w Bonn obejrzelśmy „Sommer und Rauch” („Lato i dym”) amerykańskiego autora Tennessee Williamsa. Sztuka opowiadająca o burzliwych i intensywnych przeżyciach dwojga młodych ludzi stała się pretekstem do dyskusji na temat człowieka, jego fizyczności i sfery duchowej.

Dzień piąty rozpoczęliśmy od wizyty w fundacji Konrada Adenauera. Instytucja ta zajmuje się administracją i opieką nad domem Adenauera – pierwszego kanclerza Republiki Federalnej Niemiec, sprawującego ten urząd przez 14 lat. Ten wybitny mąż stanu, zasłużony Europejczyk miał bardzo wyraźną wizję przyszłych Niemiec. Umocnienie świeżo odzyskanej wolności, uzyskanie państwowej niezależności i trwałe zespolenie ludności Niemiec Zachodnich ze wspólnotą wolnych narodów europejskich miały zostać osiągnięte w drodze odzyskania zaufania świata. Udało się to Adenauerowi dzięki temu, że z jednej strony otwarcie przyznał, że reżim hitlerowski uprawiam w imieniu narodu niemieckiego przestępczą politykę, z drugiej jednak strony podkreślał, że żaden zwycięzca nie posiada prawa, by zbiorowo karać zwyciężony naród lub na dłużej zabrać mu prawo do samostanowienia. Punktem centralnym dla utworzenia politycznej wspólnoty narodów europejskich było pojednanie między dwoma „odwiecznymi



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Dom Konrada Adenauera na wzgórzu w Rhöndorf

wrogami” – Niemcami i Francją.

Dom Konrada Adenauera nigdy nie był przeznaczony do tego, by służyć politycznym celom reprezentacyjnym, a co więcej – kanclerz chciał zawsze trzymać wielką politykę z dala od swojego domu. Tu spędzał czas ze swoją rodziną, tu szukał odprężenia i odpoczynku po wyczerpującej pracy w bońskim Pałacu Schumburg i w Parlamencie.

Po południu nasz program przewidywał spotkanie z Eurodeputowanym Axelem Vosse, który zapoznał nas z zagadnieniem „Unia Europejska i Polska”. W trakcie dyskusji wyraźnie zachęcał do wspierania idei zjednoczonej Europy, stojącej na straży pokoju. Parlamentarzysta wyjaśnił, że współpraca i zapobieganie konfliktowym rozwiązaniom są najważniejszym osiągnięciem UE. Studenci pytali o zalety i wady wprowadzenia w Polsce waluty Euro czy o koncepcję Europy federalnej, składającej się – wzorem Stanów Zjednoczonych Ameryki – z powiązanych administracyjnie regionów, a nie państw. Voss przekonująco i szczerze odpowiedział, posługując się właściwie dobranymi przykładami. Do wspierania Europy jako organizacji zachęcał także dyrektor Haus

„Europa jest próbą. Ciąggle nie wiemy czy się uda, ale powinniśmy wierzyć, że Europa jest warta podjęcia tej próby. Nie ma alternatywy”

Heinz Stirken. Dyrektor Haus Schlesien

Schlesien Heinz Stirken, podkreślając ważną rolę Wspólnoty Europejskiej w pokojowej stabilizacji kontynentu.

W dniu szóstym przyszedł czas na nasze prezentacje. Haus Schlesien udostępnił nam swoje zasoby biblioteczne, konieczne sprzęty i materiały oraz zadbał o pomoc w technicznym przygotowaniu tematów. Sobotnie popołudnie, podczas którego pokazaliśmy przygotowane materiały, należało do bardzo udanych.



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

Studentki podczas prezentacji tematu: „Hallo Nachbarn!”

Za merytoryczną opiekę nad studentami dziękujemy mgr Sonii Ciupke i nauczycielowi z Technikum Mechanicznego, drowi Piotrowi Sputowi, a za dofinansowanie wyjazdu – władzom naszej uczelni. Zapraszamy na stronę internetową Instytutu Neofilologii do obejrzenia pełniejszej relacji fotograficznej!

Praskie wrażenia i doświadczenia

Alina Jałowiecka, I rok filologii słowiańskiej, Studenckie Koło Naukowe Bohemistów

Dnia 15 kwietnia 2013 rozpoczęło się w stolicy Czech trzydniowe Seminarium Raciborsko-Praskie. Był to już piąty wyjazd naukowo-dydaktyczny zorganizowany przez mgr Justynę Kościukiewicz. Wzięli w nim udział studenci z I, II i III roku filologii słowiańskiej (profil czeski), a przewodniczkami były nasze wykładowczynie – mgr Justyna Kościukiewicz oraz dr Joanna Maksym-Benczew.



Raciborska grupa pod pomnikiem króla Wacława

Pierwszego dnia, wcześniej rano zebraliśmy się na dworcu w Bohuminie, skąd wyruszyliśmy do Pragi. Podróż czeskim, szybkim pociągiem supercity Pendolino nie trwała długo, a dla wielu była pierwszą atrakcją wyjazdu. Przed 11.00 dotarliśmy na praski Dworzec Główny. Czeska stolica powitała nas piękną, słoneczną pogodą, na którą wszyscy liczyli. Obładowani bagażami, skierowaliśmy się w stronę naszego pensjonatu, gdzie po zakwaterowaniu, mieliśmy chwilę na odświeżenie się po podróży i przygotowanie do pełnego wrażeń dnia. W końcu, pełni entuzjazmu, podążyliśmy do miasta. Pierwszym punktem naszej wycieczki był Plac Wacława – patrona Czech, na którym znajduje się jego monumentalny pomnik, a także (obecnie remontowane) Muzeum Narodowe. Wielbicieli secesji zachwycił także bardzo charakterystyczny i znany budynek hotelu Grand Europa z 1906 r. Podziwiając kamieniczki i upajając się różnorodnymi dźwiękami i zapachami, ruszyliśmy w stronę rynku Starego Miasta. Po drodze, aby nabrać sił do dalszego kontemplowania uroków Pragi, wstąpiliśmy do hospody na tradycyjny czeski obiad.

Na rynku Starego Miasta wspólnie z setkami innych turystów podziwialiśmy piętnastowieczny zegar astronomiczny, tzw. Orloj, który o pełnych godzinach przypomina prażanom o opłakanych skutkach upływającego czasu przez wprawienie w ruch figurek Śmierci. Podziwialiśmy także pałac książęcy oraz dwa majestatyczne kościoły – św. Mikołaja i Tyński. Przy miłym akompaniamencie jazzującej kapeli, przeszliśmy pod pomnik Jana Husa. Obecnie jest to charakterystyczne miejsce spotkań mieszkańców czeskiej stolicy. Jako bohemiści, musieliśmy oczywiście także obejrzeć i obfotografować się przy Uniwersytecie Karola – najstarszym w Europie Środkowej. Później przeszliśmy przez Plac Republiki pod Clementinum – barokowy budynek dawnego kolegium jezuickiego, który obecnie jest siedzibą Biblioteki Narodowej. Mieliśmy możliwość zapoznania się z bogatymi zbiorami. Stamtąd udaliśmy się na jeden z najbardziej znanych praskich zabytków, czyli Most Karola. Podziwialiśmy liczne

rzeźby znajdujące się na moście, m.in. figurę św. Jana Nepomucena, która według legendy przynosi szczęście. A ci, którzy zakochali się w Pradze, muszą dotknąć płaskorzeźby, która znajduje się pod posagiem, aby mieć pewność, że do niej wrócą. Z mostu rozpościera się także przepiękny widok na Wлтаwę i Hradczany – kolejny cel naszej pieszej wędrówki. Ten kompleks zamkowo-pałacowy został wpisany do księgi rekordów Guinnessa jako największy na świecie. Od X w. rezydują tu władcy czescy, począwszy od książąt, poprzez królów, cesarzy, do prezydentów. Hradczany z charakterystyczną, gotycką katedrą św. Wita są nieodłącznym elementem panoramy miasta i jednym z najważniejszych miejsc w historii naszego południowego sąsiada. Następnie udaliśmy się obejrzeć Strahowski Klasztor, w którym znajduje się biblioteka z ponad 800-letnią tradycją. Przepiękne, barokowe sale biblioteczne i rozpościerający się wszędzie zapach starych książek i drewna, były dla miłośników literatury przeżyciem wartym polecenia.

Klasztor był ostatnim punktem, który całą grupą oglądaliśmy pierwszego dnia. Stamtąd już, każdy swoim tempem, udaliśmy się z powrotem w stronę naszego pensjonatu. Niektórzy przeszli się jeszcze legendarną, jedyną w Europie Złotą Uliczką. Lokatorami tej wyjątkowo kolorowej uliczki byli nie tylko złotnicy, ale również alchemicy, którzy z polecenia króla Rudolfa II próbowali wynaleźć kamień filozoficzny. Inni wybrali się na chwilę odpoczynku na Petřryn – pełne ogrodów i parków wzgórze, znajdujące się w sąsiedztwie Hradczan, z którego rozpościera się cudowny widok na Pragę. U podnóża Petřryna obejrzeć mogli przejmujący Pomnik Ofiar Komunizmu, dzieło czeskiego rzeźbiarza Olbrama Zoubka. Po tak wyczerpującym dniu znaleźliśmy się w pensjonacie.

We wtorek rano ruszyliśmy tramwajem, metrem i znów tramwajem do praskiej dzielnicy Holeszowice, gdzie znajduje się Pałac wystaw – siedziba Galerii Narodowej dla Sztuki Współczesnej i Nowoczesnej. Mieliśmy wyjątkową okazję zobaczyć „Słowiańską Epopeję”, autorstwa Alfonsa Muchy – czeskiego malarza, grafika, jednego z czołowych przedstawicieli secesji i fin de siècle'u. Zanim cykl trafił na ściany muzeum, Mucha poświęcił 18 lat (1910 - 1928, w międzyczasie powstało wiele reklam, plakatów, czy innych dzieł jego autorstwa) na stworzenie 20 wielkich kanw gloryfikujących historię słowiańskich narodów. Później mieliśmy okazję obejrzeć także resztę zbiorów galerii. W pamięć zapadły szczególnie dzieła Picassa, Klimta, Jana Zrzaveho i Frantiska Kupki. Po wizycie w Pałacu Wystaw ponownie tramwajem wróciliśmy do centrum Pragi. Spod Teatru Narodowego rozeszliśmy się w mniejszych grupach na dalsze odkrywanie tajemnic miasta. Wstąpiliśmy m.in. do Kaplicy Betlejemskiej – bardzo ważnego miejsca w historii Czech. Tu wygłaszali kazania Jan Hus i Thomas Münzer. Udaliśmy się następnie do zespołu pałacowo-ogrodowego, w którym obecnie mieści się czeski senat – pałacu Waldsteina. Pomimo spóźnionego okresu wegetacyjnego, zachwycaliśmy się budzącą się do życia wiosną. Razem z nami po ogrodach przechadzały się dumne pawie z rozłożonymi pióropuszcami.

Niestety, żadnym z tych pięknych miejsc nie mogliśmy nacieszyć się tak długo, jakbyśmy chcieli, ponieważ już przed 19.00 cała nasza grupa musiała zgromadzić się pod neoklasycystycznym budynkiem Opery Państwowej, projektu znakomitych wiedeńskich architektów – Fellnera i Helmera. Odbývają się w nim operowe przedstawienia w klasycznych wydaniach, wykonywane zawsze w oryginale. My mieliśmy okazję

obejrzeć „Otella” Giuseppe Verdiego w reżyserii Dominika Neunera. Wykonanie arii Desdemony przez Pavlę Vykopalovą zachwyciło nas nie mniej niż barokowe wnętrza opery.

Późnym wieczorem mieliśmy czas, aby w miłym miejscu podzielić się wrażeniami z minionego dnia.

Wraz z nadejściem środy, pojawił się także smutek, że to już ostatnie godziny spędzone w Pradze. Nie tracąc czasu, rano wymeldowaliśmy się z pensjonatu i odstawiliśmy nasze bagaże do dworcowej przechowalni. Następnie część grupy udała się do Miejskiego Domu Reprezentacyjnego, znajdującego się na Placu Republiki, gdzie mogła podziwiać kompletną kolekcję plakatów wspomnianego już wcześniej secesyjnego artysty Alfonsa Muchy z prywatnej kolekcji Ivana Lendla – sławnego tenisisty czeskiego pochodzenia. Inni postanowili spokojnie poprzeczadzać się praskimi uliczkami i chłonać atmosferę miasta, a kolejni postavili na odwiedzanie sklepów z pamiątkami. Około południa, już wspólnie, przeszliśmy do znanej żydowskiej dzielnicy – Józefowa. Nazwę swą zawdzięcza Józefowi II, który przekazał Żydom prawa obywatelskie. Do dzisiaj zachowało się aż 6 synagog (w tym 3 z XVI wieku), w które obecnie służą jako Muzea Żydowskie. Miejsce to jest także niemyym świadkiem dramatycznych wydarzeń okresu II wojny światowej, a zarazem miejscem swoistej pielgrzymki dla wielu Żydów. Obecnie Józefów jest jedną z najbogatszych dzielnic Pragi. To tam znajdują się ekskluzywne butik Diora, Gucciego czy Burberry, których witryny mimowolnie przyciągały wzrok żeńskiej części wycieczki.

Przez ostatnie godziny w małych grupach spacerowaliśmy po miejscach, które najbardziej nas urzekły i które chcielibyśmy zapamiętać na jak najdłużej. Krótki odpoczynek na ławce Starego Rynku, rzut oka na Orloj, czy też wizyta w ulubionej hospodzie samego Bohumila Hrabala... i już trzeba było udać się na dworzec.

W pociągu niektórych dopadło zmęczenie, a inni, rozemocjonowani, dyskutowali o minionych trzech dniach. W Bohuminie byliśmy przed 21.00 i tam nasza wspólna podróż definitywnie dobiegła końca. Nie wiadomo czemu, ale w Pradze czas płynie zupełnie inaczej – zdecydowanie za szybko. Pewne natomiast jest, że ci którzy odwiedzili Pragę po raz pierwszy są nią zauroczeni, a stali bywalcy rozkochali się w niej na nowo. Pozostaje mieć nadzieję, że w równie pięknej aurze i w równie doborowym towarzystwie rychło tam wrócimy.



Spacer po malowniczych ulicach praskich

Instytut Sztuki
Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON

O dowolności w sztuce – o formie w obrazie ruchomym

Daniel Pogorzelski, FOTON

Dowolność w sztuce, dowolność wyboru, dowolność wypowiedzi czy dowolność wiary. Dowolność jest głównym tematem trzeciej wystawy pt. „(Do) Wolność” Grupy Wsparcia Anonimowych Artystów w „Czarnym Kocie” przy ulicy Opawskiej 31/1. Dowolność technik, zaczynając od fotografii, poprzez grafikę komputerową, a kończąc na rysunku i rzeźbie. Wolność w interpretacji.

Wernisaż wystawy odbył się 26 kwietnia, lecz serdecznie zapraszam w imieniu całej grupy, by oderwać się od rytualnej codzienności i zajrzeć do „Czarnego Kota”. A co z formą? Forma jako jedna z podstawowych definicji opisanie i zakwalifikowanie sztuki, jako takiej, przejawia się zarówno w wyżej wymienionej wystawie, jak i na spotkaniach studenckich kół działających w nowej siedzibie Instytutu Sztuki przy ulicy Lwowskiej 9 – fotograficznego *Fotonu* i filmowego *Animatiku*. Ostatnio poruszonym przez członków obu

kół tematem była forma w obrazie ruchomym jak i statycznym oraz różnice dotyczące tego zagadnienia w tak bliskich sobie technikach, jakie występują w fotografii i w filmie. Forma w fotografii jest mocniej ograniczona, technicznie i artystycznie, dzięki czemu łatwiej wyeksponować tę wartość. Forma w filmie jest natomiast bardziej ruchliwa i zależy od techniki kręcenia, scenografii i fabuły. Te trzy elementy określają końcową wartość formy zarówno w kinematografii amatorskiej, jak i profesjonalnej. Jako że jestem przewodniczącym koła filmowego, skupię się głównie na formie w filmie, gdzie np. wartość ta może być wielce otwarta, jak np. w tzw. filmach drogi. Przykładami są: *La Strada* Felliniego, *Dziś i jutro* Lyncha, czy *Wszystko za życie* Penna. W tych obrazach zarówno technika, scenografia, jak i fabuła są otwarte. Przeciwnieństwem tych przykładów mogą być m.in. filmy: *Dwunastu gniewnych ludzi* Lumeta czy *Stalker* Tarkowskiego. Są to utwory zamknięte w scenografii, lecz otwarte w fabule. W filmie Lumeta dwunastu przysięgłych zostaje zamkniętych w sądowej sali obrad, a z biegiem czasu każdy z nich zmienia swoje zdanie, co jest, moim zdaniem, przejawem dowolności myśli i otwartości filmu. W drugim obrazie, Andreja Tarkowskiego, zastosowany został ten sam przykład rozbicia wartości taśmy filmowej. Introwersja formy polega tu na umieszczeniu postaci w zamkniętej strefie, a otwartość wyrażona jest filozoficznymi dyskusjami oraz pytaniami egzystencjalnymi, dzięki czemu obraz ten jest niezwykle żywy.

Istnieje wiele wartości w sztuce filmowej, a rozmowy na temat tych artystycznych pierwiastków zapewne zostaną podjęte na następnym spotkaniu kół studenckich, na które serdecznie zapraszam. Problemem, który mnie ostatnio zajmuje, jest fenomen Europejczyków... nierozumiejących europejskiego kina, za to bezkrytycznie wpatrzonych w hollywoodzkie ekranizacje, więc prawdopodobnie w trakcie przyszłego spotkania poruszę ten wątek. Na dzisiaj kończę mój wywód, mniej lub bardziej profesjonalny, a czytelników zostawiam z zaproszeniem na wystawę oraz do włączenia się w pracę obydwu kół artystycznych.

Projekt – Daniel Pogorzelski



Studium Języków Obcych

Biegaliśmy o Puchar Rektora PWSZ

mgr Joanna Marchwiak

W bieganiu nie ma znaczenia czy jesteś pierwszy, w środku stawki czy na jej końcu. Ważne, że możesz powiedzieć „ukończyłem” – Fred Lebow, współzałożyciel Maratonu w Nowym Jorku

Mimo że w Święto 3 Maja pogoda nas nie rozpieszczała (było zaledwie ok. 10 stopni, a deszcz lał niemiłosiernie), zapaleńców do rywalizacji nie zabrakło. Wszelkie obawy o frekwencję okazały się niepotrzebne, a niska temperatura nie ostudziła naszej woli walki. W biegu głównym na starcie stanęło bez mała 400 osób, w tym 26 „naszych”. Nie złamały nas kałuże i inne drobne przeszkody. Wszyscy dobiegliśmy do mety. Niektórzy pokonali swoje ogromne słabości, inni pobili rekordy życiowe, a część po prostu miała czystą satysfakcję. Byliśmy zmęczeni, ale szczęśliwi. Na mecie jako pierwsza z naszej ekipy kobiecej zameldowała się **Dorota Weihser** i to ona może dumnie postawić trofeum w pokoju na półce. Z panów najszybszy był **Mateusz Wolnik** (czas 33:21). Dodatkowo nagrodę otrzymał **Jakub Bugdol** (38:6) jako jeden z pierwszych raciborzan. Gratulujemy!

P.S. Złośliwa aura sprawiła, że z powodu deszczu i wilgoci „padły” komputery i nie znamy dokładnego czasu Doroty. Nie udało się też zrobić zdjęć wszystkim naszym uczestnikom ponieważ w takim tłumie nie mogliśmy się

po prostu odnaleźć. Startujemy znowu się za rok! Już teraz zapraszamy wszystkich!

I ja tam byłam i bieg ukończyłam!
Joanna Marchwiak



portal nasracborz (A. Prusowski)



portal nasracborz (A. Prusowski)

Jednym z uczestników biegu był dr Jarosław Gasilewski

Instytut Sztuki
Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON

Studenci dzieciom, czyli fotografia na wesoło

Patrycja Cichy, FOTON

Gminne Centrum Kultury w Nędzy zorganizowało 25 kwietnia br. warsztaty fotograficzne dla dzieci. Instruktorami byli studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, jednocześnie członkowie Zarządu Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej FOTON: Patrycja Cichy, Katarzyna Czaplicka i Jakub Krzyżek.

W zajęciach wzięło udział 11 osób w wieku 6-15 lat. Najpierw uczestnikom warsztatów wyjaśniono obrazowo różnice między fotografią klasyczną a cyfrową. Dzieci miały okazję pooglądać „archiwalne” aparaty fotograficzne, w których zdjęcia uzyskiwano dzięki nośnikom negatywowym w formie taśmy filmowej. Po krótkim wprowadzeniu wszyscy uczestnicy wybrali się na spacer z aparatami fotograficznymi w poszukiwaniu śladów wiosny. Znaleźli ich wiele, ponieważ pogoda sprzyjała tego rodzaju działaniom. Zwieńczeniem warsztatów była tajemnicza zabawa z kremem Nivea i kartką papieru fotograficznego. Zdejmowaliśmy „odciski” z różnych części ciała, po czym kartki papieru światłoczułego wkładaliśmy do wywoływacza, wody, utrwalacza i znowu wody. Po wyjęciu kremowych fotogramów z kuwet, efekt był zaskakujący! Dzieci nie mogły przestać odbijać swoich twarzy, rąk, kwiatków i wielu innych elementów znajdujących się w zasięgu ręki.

„A możemy jeszcze coś zrobić?” - pytały. „A ma pani jeszcze jakieś kartki, które można odbić?”, „A kiedy będą kolejne warsztaty?” Pytały i pytały. Chciały tym sposobem zatrzymać studentów jak najdłużej.

Mamy nadzieję, że współpraca między FOTON-em, reprezentującym Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Raciborzu, a Gminnym Centrum Kultury w Nędzy tak szybko się nie zakończy. Po zajęciach nie było końca pytaniom, kiedy odbędą się kolejne warsztaty? „Zastanawiamy się w Gminnym Centrum Kultury nad założeniem KOŁA MAŁEGO FOTOGRAFA, które oddalibyśmy pod merytoryczną opiekę członkom Foton-u” - mówi Julia Parzonka - organizator imprezy.

Tak więc może już niedługo ukaże się w „Eunomii” kolejna relacja z podobnych przedsięwzięć.



Foto: P. Cichy



Foto: P. Cichy



Foto: P. Cichy

Zamyślenie nad przyrodą

Instytut Sztuki
Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON

Warsztaty artystyczne w raciborskim Arboretum

Prezentujemy fotoreportaż ilustrujący zrealizowane w Arboretum Bramy Morawskiej pod kierunkiem dr Gabrieli Habrom-Rokosz warsztaty fotograficzne, w których brała udział młodzież z Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Josefa von Eichendorffa przy ZSO Nr 1 w Raciborzu oraz studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu – członkowie Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej FOTON. W kolejnej edycji „Eunomii” opublikujemy artykuł dr Habrom-Rokosz na temat idei takich warsztatów.



Foto: P. Cichy

Prowadząca warsztaty dr Gabriela Habrom-Rokosz z jedną z uczestniczek

Foto: G. Habrom-Rokosz



Przestrzeń i faktura

– finisaż wystawy w muzeum głubczyckim

12 kwietnia 2013 roku w salach Powiatowego Muzeum Ziemi Głubczyckiej odbył się finisaż wystawy prac dr. Piotra Wysogłada i dr. Henryka Fojcika. O wydarzeniu tym informują także zdjęcia na okładce.

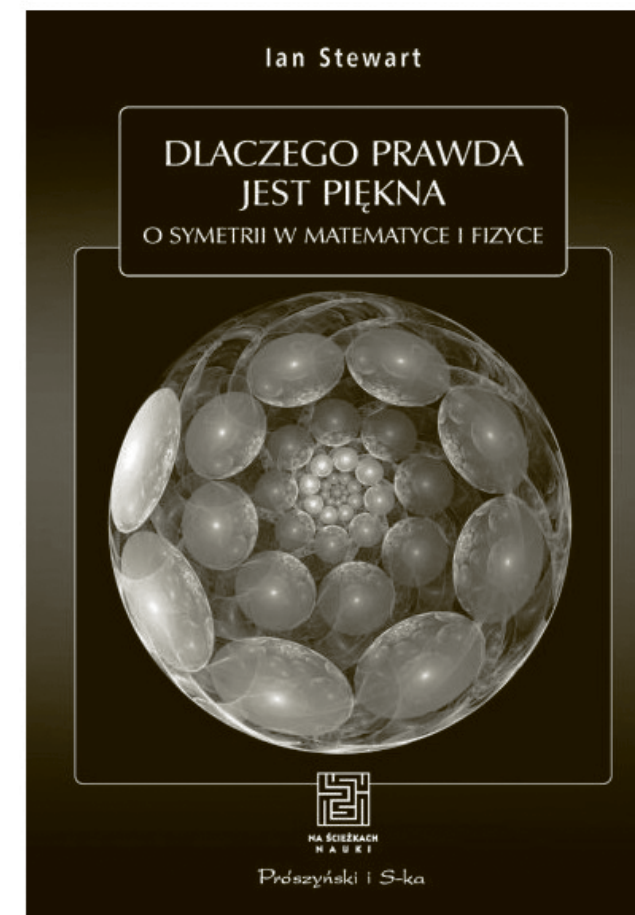
Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz



Symetria = prawda + piękno

dr Joanna Kapica-Curzytek

Warto sięgnąć po tę opowieść o zadziwiającym uroku nauki i o sile ludzkiego umysłu, dążącego do odkrywania matematycznej prawdy, nierozzerwalnie łączącej się z ideałem piękna. Warto tym bardziej, że do przeczytania i zrozumienia książki wystarczą podstawy matematyki, które wynieśliśmy ze szkoły. Resztę dopowie i pokaże nam autor.

To już kolejna książka Iana Stewarta, matematyka od lat zajmującego się popularyzacją tej dziedziny. „Dlaczego prawda jest piękna” poświęcił zagadnieniu symetrii (rozumianej jako rodzaj transformacji) struktur matematycznych. To jeden z ważniejszych matematycznych problemów we współczesnej nauce. Stosuje się go bowiem nie tylko w „czystej” matematyce do opisu powstawania wzorców struktury w naturze. Symetria odgrywa także kluczową rolę w fizyce, będąc cechą wspólną niewyobrażalnie mikroskopijnego świata kwantów i świata rzeczy bardzo dużych. Stąd uważa się, że zgłębienie zagadnień symetrii może przyczynić się do sformułowania jednolitej teorii wszystkiego, która jest „świętym Graalem” nauki. To teoria, która opisywałaby w spójny sposób wszystkie bez wyjątku zjawiska fizyczne, zarówno te w świecie „mikro”, jak i te w skali przestrzeni graniczącej z nieskończonością.

Ian Stewart zabiera nas na fascynującą wyprawę śladami wielkich matematyków, którzy przyczynili się do rozwoju tego zagadnienia. To także podróż w czasie, która rozpoczyna się w Babilonie, około 1100 lat przed naszą erą. Choć to niewiarygodne, ale już wtedy ludzkość poczyniła pierwsze genialne kroki, aby matematycznymi formułami opisywać własności świata. I tak już od tysięcy lat ludzkie umysły pracowicie przyczyniają się do wznoszenia imponującego gmachu jednej z najbardziej fascynujących dziedzin nauki, jaką jest matematyka. Krok po kroku formułowane są kolejne matematyczne prawdy, od elementarnych zagadnień geometrii Euklidesa, poprzez wielomiany, liczby zespolone, urojone, aż po formuły docierające do punktu zetknięcia się matematyki z fizyką, gdzie „królowa nauk” współuczestniczy w naukowym opisie zjawisk fizycznego świata.

Zagadnienia od strony naukowej są oczywiście złożone i trudne, ale autor, jako doświadczony popularyzator jest w stanie bardzo dobrze je czytelnikowi przybliżyć. Stewart przystępnie tłumaczy ukryty za matematycznymi wzorami sposób myślenia, pozwalając nam wnikać do wnętrza

rozważanego problemu – bez konieczności czynnego posługiwania się wzorami i ich przekształcaniami. To wielka zaleta tej książki, dzięki temu każdy może bez obaw po nią sięgnąć, niezależnie od otrzymywanych w szkole ocen z matematyki.

Autor dużo miejsca poświęca także osobistym kolejom losu wybitnych matematyków, przytaczając ich życiorysy, złożone przeważnie ze zmagania z przeciwnościami losu. Nie brakuje także udanych opisów klimatu i tła czasów, w których żyli poszczególni naukowcy. Można jednak czasem odnieść wrażenie, że te biograficzne dygresje są nieco zbyt długie, co przysłania wiodący temat książki i sprawia wrażenie, że jest nieco „przegadana”. Jednak z drugiej strony, warto także przecież zachować pamięć o wielkich matematykach, o ich chwilach sławy i porażkach. Tu także daje się dostrzec swoiste, bo chwilami okrutne, piękno nauki.

Ian Stewart chciał nam pokazać, że historia matematyki pełna jest pomysłowych idei, na które – jeśli tylko są prawdziwe – przyjdzie czas i prędzej czy później znajdą swoje zastosowanie w praktyce. Niektóre czekały w zapomnieniu kilkaset lat, zanim dostrzeżono w nich brakujący element naukowej układanki. Jak ujął to Bertrand Russell: „Matematyka zawiera w sobie nie tylko prawdę, ale i najwyższe piękno – piękno chłodne, surowe, podobne do piękna rzeźby”. Książka Iana Stewarta bez wątpienia jest w stanie nas w tym przekonaniu utwierdzić.

Ian Stewart, Dlaczego prawda jest piękna. O symetrii w matematyce i fizyce, przekład T. Krzysztos, Wyd. Prószyński i S-ka 2012, s. 368.

Tekst ukazał się w magazynie kultury popularnej „Esensja” (www.esensja.pl), którego autorka jest stałą recenzentką. Przedruk za zgodą redakcji.

CRAZY ENGLISH

A tongue-twister is a sequence of words that is difficult to pronounce quickly and correctly. Even native English speakers find the tongue-twisters difficult to say quickly. Try them yourself. Try your best to say them as fast as possible, but correctly.

mgr Joanna Marchwiak -j. angielski
mgr Alina Zimna – j. niemiecki

1. Mixed biscuits, mixed biscuits.

2. Pink lorry, yellow lorry

3. We surely shall see the sun shine soon.

4. How many cookies could a good cook cook if a good cook could cook cookies? A good cook could cook as many cookies as a good cook who could cook cookies.

5. Double bubble gum, bubbles double.

6. She said she should sit.

7. The soldier's shoulder surely hurts.

8. Tim, the thin twin tinsmith.
9. A big black bug bit a big black bear and made the big black bear bleed blood.

10. Freddy is ready to roast red roaches.

11. Ready for Freddy's roasted red roaches?

12. I saw a saw in Warsaw. Of all the saws I ever saw I never saw a saw that could saw, like the saw I saw in Warsaw.

13. Daddy draws doors, daddy draws doors, daddy draws doors...

14. Freshly-fried fat flying fish.

15. Which witch wished which wicked wish?

16. Ed had edited it.

Dla dociekliwych mini słowniczek:

1. Cook - kucharz, gotować,

2. Double - podwójny

3. Tinsmith - blacharz

4. Bug - robak

5. Bleed - krwawić
6. Roach - płotka

7. Saw - piła (także czas przeszły od 'see' – widzieć)

8. Witch - czarownica

9. Wicked - złośliwy, paskudny, łajdacki

Und vielleicht Deutsch?

1. Allergischer Algerier, algerischer Allergiker.

2. Blaukraut bleibt Blaukraut und Brautkleid bleibt Brautkleid

3. Wenn Fliegen hinter Fliegen fliegen, dann fliegen Fliegen Fliegen nach.

4. Der Potsdamer Postkutscher putzt den Potsdamer Postkutschkasten.

5. In Ulm, um Ulm und um Ulm herum
6. Esel essen Nesseln nicht, Nesseln essen Esel nicht.

7. Fischers Fritz fischt frische Fische, frische Fische fischt Fischers Fritz.

8. Schneiderschere schneidet scharf, scharf schneidet Schneiderschere

9. Zehn Ziegen zogen zehn Zentner Zucker zum Zoo.

10. Wer nichts weiß und weiß, dass er nichts weiß, weiß mehr als der, der nichts weiß und nicht weiß, dass er nichts weiß

Dla dociekliwych mini słowniczek:

1. Der Blaukraut - niebieska kapusta

2. Das Brautkleid – suknia ślubna

3. Die Fliege - mucha

4. Der Postkutscher - powożący pocztylionem
5. Der Esel - osioł

6. Die Schneiderschere - nożyce krawieckie

7. Die Ziege - koza

Have you managed? Maybe you should try some in Polish?

1. Cecylia czyta cytaty z Tacyty.

2. Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.

3. Łzy zły zołzy, łzy zły zołzy, łzy zły zołzy...

4. Mistrz z Tczewa.

5. Skarykaturalizowany prestidigitator

Zagadkowy kącik językowy

Zapraszam do dalszej zabawy, oczywiście z nagrodami. Na rozwiązania zagadek- hasło czekamy jak zawsze 2 tygodnie po ukazaniu się „Eunomii” - rozwiązania proszę przysyłać na adres mailowy alina.zimna@pwsz.raciborz.edu.pl z nagłówkiem „zagadka”

Dla pierwszych trzech osób mamy nagrody rzeczowe.

mgr Alina Zimna

1					1						
2						5					
3							4				
4							6				
5											
6											
7					7						
8				8							
9	2										
10						3					

1. In welcher Stadt finden Sie den Eiffelturm?

2. Welche Sprache spricht man in Österreich?

3. Wie heißt die Hauptstadt von Polen?

4. Wer wohnt in Deutschland?

5. Wo ist das Kolosseum?

6. Amtssprache von Portugal.
7. Die Hauptstadt von ist Prag..

8. Wo ist der Stephansdom?

9. Der Einwohner von Polen.

10. Die offizielle Sprache in diesem Land ist Französisch.

Lösung:

Nowości biblioteczne

Oto kolejny zestaw publikacji, które zasiliły nasz uczelniany księgozbiór.

Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki PWSZ.

Redakcja

1. Almeida B. (2005). Capoeira – brazylijska forma walki. Wrocław: Wydaw. Purana.
2. Bank J. (2013). Dzieciństwo w obłęzieniu: łatwy cel dla wielkiego biznesu. Warszawa: Wydaw. Muza.
3. Belniak S., Głuszak M., Zięba M. (2013). Budownictwo ekologiczne: aspekty ekonomiczne. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
4. Bikont A. (2012). My z Jedwabnego. Wołowiec: Wydaw. Czarne.
5. Blecharz J., Siekańska M., Tokarz A. (2012). Optymalizacja treningu sportowego i zdrowotnego z perspektywy psychologii. Kraków: Wydaw. AWF.
6. Chmielewski J.M., Mirecka M. (2007). Modernizacja osiedli mieszkaniowych. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej.
7. Czelakowska D. (2012). Metodyka edukacji polonistycznej dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
8. Czyż S. (2013). Nabywanie umiejętności ruchowych. Wrocław; Długołęka: MWW.
9. Dagerman S. (2012). Niemiecka jesień: reportaż z podróży po Niemczech. Wołowiec: Wydaw. Czarne.
10. Dumas I. (2013). Metodyka i technika ćwiczeń leczniczych w kinezyterapii. Wrocław: MedPharm Polska.
11. Erdmann W.S., Zieniawa R. (2012). Biomechanika judo. Gdańsk: Wydaw. AWFIS.
12. Fidelus A. (2012). Determinanty readaptacji społecznej skazanych. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
13. Forlicz S. (2008). Informacja w biznesie. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
14. Gawrysiak P. (2008). Cyfrowa rewolucja – rozwój cywilizacji informacyjnej. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
15. Grządziel G., Szade D., Nowak B. (2012). Piłka siatkowa. Katowice: Wydaw. AWF.
16. Grzegorzczak A. (2013). Mapy recepcji reklamy. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
17. Hołyst B., Wojtera E. (2013). Bezpieczeństwo kuratorów sądowych w świetle badań ogólnopolskich. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR.
18. Karpiński R. (2012). Nauczanie pływania i podstaw nurkowania. Katowice: Wydaw. AWF.
19. Kasperczyk T., Mucha D. (red.) (2012). Podstawy terapii manualnej. Kraków: Wydaw. Jet.
20. Kochanowicz K. (2006). Podstawy kierowania procesem szkolenia sportowego w gimnastyce. Gdańsk: Wydaw. AWFIS.
21. Kowalewska-Borys E. (2012). Problematyka przemocy w rodzinie: podstawowe środki ochrony osób pokrzywdzonych. Warszawa: Wydaw. Difin.
22. Kowalik-Olubińska M. (red.) (2012). Dzieciństwo i wczesna edukacja w dynamicznie zmieniającym się świecie. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.
23. Magda-Adamowicz M. (2012). Obraz twórczych pedagogicznie nauczycieli klas początkowych. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.
24. Nawrocka Z. (2013). Gwałt: głos kobiet wobec społecznego tabu. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
25. Nerć P.A. (2009). Jiu Jitsu: podstawy. Kraków: Księgarnia Wydawnictwo Skrząt.
26. Pisarski M. (2011). Matematyka dla naszych dzieci: nietypowe gry i zabawy matematyczne. Opole: Wydaw. Nowik.
27. Spieszny M., Tabor R., Walczyk L. (2011). Piłka ręczna: technika, metodyka, podstawy taktyki. Kraków: Wydaw. KONtekst.
28. Witkowski L. (2013). Przełom dwoistości w pedagogice polskiej. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
29. Zielonko-Jung K., Marchwiński J. (2012). Łączenie zaawansowanych i tradycyjnych technologii w architekturze proekologicznej. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej.
30. Zybura A. (red.) (2010). Konstrukcje żelbetowe według Eurokodu 2. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.



Przestrzeń i faktura – finisaż wystawy w muzeum głubczyckim

prace Piotra Wysogłada

Foto: G. Habrom-Rokosz



Kierunki kształcenia w roku akademickim 2013/2014

Studia licencjackie

Wychowanie fizyczne - specjalności:

- odnowa biologiczna
- wychowanie fizyczne w szkole
- instruktorsko-trenerska

Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych - specjalności:

- kreacja plastyczna grafiką użytkową
 - obraz cyfrowy i fotograficzny
- techniki malarskie i projektowanie witrażu
 - aranżacja wnętrz
 - arteterapia

Filologia

specjalności: angielska, germańska, słowiańska (profil czeski lub rosyjski)
specjalizacje: translatorska, nauczycielska, angielski/niemiecki w biznesie

Socjologia

- kierowanie i przywództwo w jednostkach administracji publicznej
 - zarządzanie zasobami ludzkimi
 - media i komunikacja społeczna
 - zarządzanie finansami w organizacji
- pracownik administracji samorządowej

Europeistyka

- europejskie stosunki gospodarczo - polityczne
 - polityka regionalna i fundusze europejskie
 - european studies
- europejska administracja publiczna

Pedagogika

- pedagogika resocjalizacyjna
- pedagogika opiekuńcza – wychowawcza człowieka dorosłego
- edukacja elementarna (ze specjalnością dodatkową język obcy lub terapia psychopedagogiczna)
 - terapia psychopedagogiczna

Studia inżynierskie

Automatyka i robotyka

- automatyka przemysłowa
 - sterowniki logiczne

Architektura i urbanistyka

KIERUNKI W PRZYGOTOWANIU

Ekonomia

Administracja